

- Udar cieplny to katastrofa obejmująca cały organizm – tłumaczy dr n. med. Janusz Sokołowski **str. 2**



FOT. UNIWERSYTET MEDYCZNY WE WROCŁAWIU

Dla coraz większej grupy Polaków Hiszpania przestaje być wyłącznie miejscem wakacyjnych wyjazdów **str. 10**

BIZNES

Wtorek
30.06.2026
Nr 149

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Gazeta WROCŁAWSKA

Autobusy na wodór nie mogły dojechać. Miały problemy z zatankowaniem **str. 4**

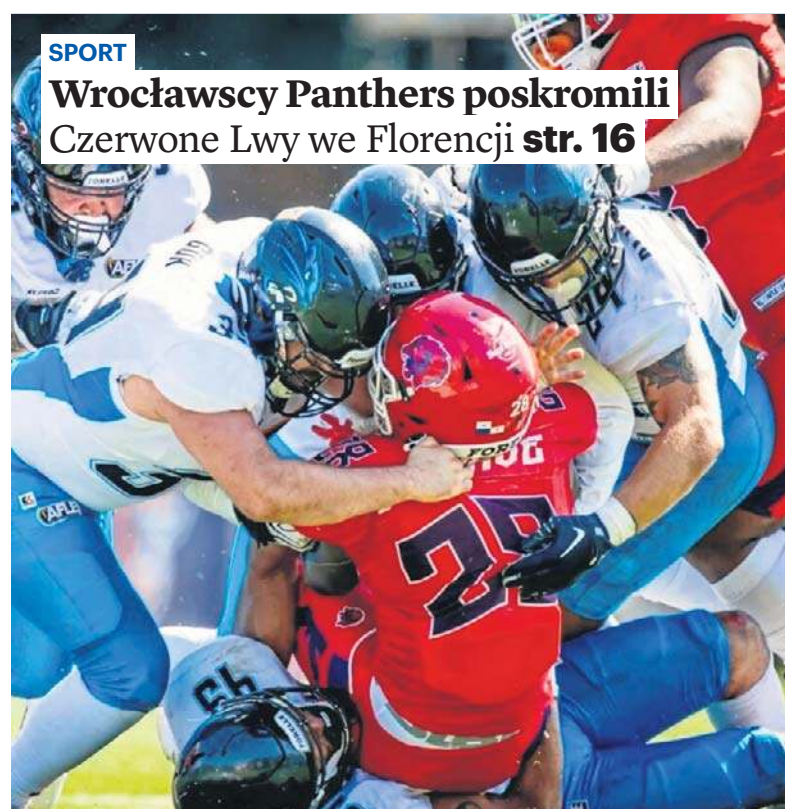


Eksperyment się udał. Plac Solny na dłużej zostanie bez aut i motocykli **str. 3**

Ostatni z „Baldów” opuszcza Śląsk. Simon Schierack zagra w Lipsku **str. 16**



FOT. 1. FC LOKOMOTIVE LEIPZIG



SPORT

Wrocławscy Panthers poskromili Czerwone Lwy we Florencji **str. 16**

DOLNY ŚLĄSK ZMIANA POGODY. MOGĄ POJAWIĆ SIĘ „MICROBURSTY”

Koniec skwaru, teraz potężne nawałnice

Michał Perzanowski
michal.perzanowski@polskapress.pl

W niedzielę, 28 czerwca, termometry w Słubicach pokazały 40,5 st. C, a w Toruniu 40,3 st. Na Dolnym Śląsku 39 stopni było na nizinach i w większych miastach. Wczoraj upały miały się skończyć, ustępując potężnym nawałnicom.

Fala gorąca nie oszczędziła naszego regionu. Na nizinach Dolnego Śląska temperatury wahały się od 36 do 39 stopni Celsjusza, a w niższych partiach Sudetów Zachodnich i Środkowych – od 33 do 37 stopni. Najgorętsza w regionie była Legnica, gdzie słupki rtęci pokazały 39,4°C.

Legnicka stacja regularnie ląduje w czołówce najgorętszych miejsc w Polsce. W październiku 2023 r. padł tu rekord ciepła dla tego miesiąca. W minioną niedzielę zanotowano rekord stacji. Gorąco było też gdzie indziej:

- Wrocław-Strachowice - 38,3°C
- Tomaszów Bolesławiecki - 37,4°C
- Dobroszyce (pow. strzeliński) - 36,9°C
- Bogatynia (pow. zgorzelecki) - 36,7°C
- Jelenia Góra - 36,6°C
- Karpacz - 35,5°C
- Świeradów-Zdrój - 34,9°C
- Kłodzko - 34,8°C
- Szczawno-Zdrój - 34,5°C.

Serwis Meteo Alert - Dolny Śląsk poinformował, że poniedziałek był ostat-

nim dniem z temperaturami powyżej 30°C w regionie. Od zachodu i północnego zachodu nasuwa się chłodny front atmosferyczny wraz z zatoką niskiego ciśnienia, co oznacza rozwój burz, miejscami o gwałtownym przebiegu.

Pierwsze przelotne opady i burze miały pojawić się na zachodzie Dolnego Śląska. Kulminację przewidziano na popołudnie i wieczór. Od Sudetów Zachodnich po Środkowe miały rozwijać się komórki burzowe, mogące szybko przybierać na sile, tworząc niewielkie układy wielokomórkowe, a nawet pojedyncze burze superkomórkowe.

©©
Czytaj dalej na str. 5

Umowa na zakup trzech okrętów A26 podpisana

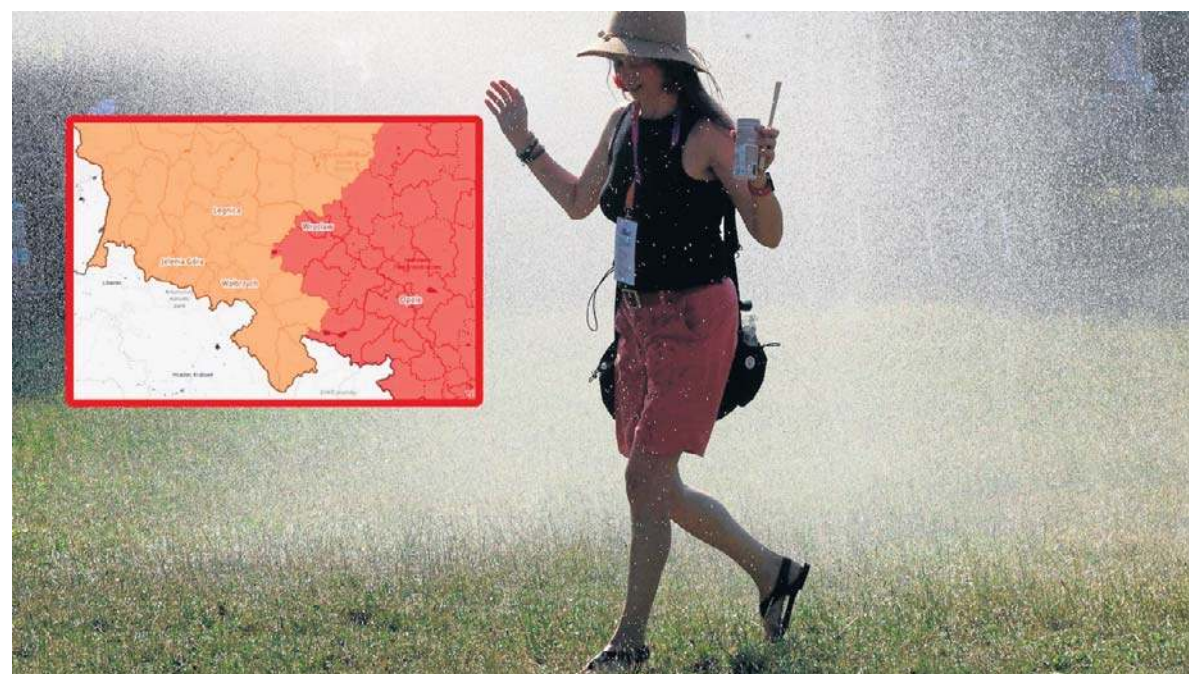
Podczas polsko-szwedzkich konsultacji międzyrządowych w Gdyni podpisano umowę na zakup dla Polski trzech szwedzkich okrętów podwodnych A26 Blekinge **str. 6**

Nr ISSN 2353-6152

Nr indeksu 350-206



Zalew bez wody.
Na dnie są wraki aut, ruiny wsi oraz pełno śmieci **str. 4**



Najgorętsza w regionie była Legnica, gdzie słupki rtęci pokazały 39,4°C

FOT. PIOTR KRZYZANOWSKI

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Choć cukrzyca wymaga uważnego planowania posiłków, lista owoców, które można bezpiecznie jeść, jest całkiem pokaźna! Są one podstawą zdrowej diety.

Dogrywka, Jakub Guder,
szef red. sportowej



KTO WYMYŚLIŁ WIOSŁOWANIE?

Jednym z symboli amerykańskiego mundialu stało się „wiosłowanie” norweskich kibiców. Robili to razem ze swoimi piłkarzami po meczu, wiosłowali w metrze, wiosłowali na Times Square. Jak informuje PAP - przed pałacem królewskim w Oslo wiosłowano nawet 17 tys. osób. Akcję zorganizował były biegacz narciarski Petter Northug. Przypomnijmy, że Norwegia wróciła na mistrzostwa świata po 28 latach przerwy, a po pokonaniu Iraku i Senegalu zapewniła sobie awans do fazy pucharowej, z którą w 1/16 zagra z Wybrzeżem Kości Słoniowej. Humoru nie popsuła im nawet porażka z reprezentacją Francji na koniec grupowych zmagani.

Pojawił się jednak skandynawski spór - kto to wiosłowanie wymyślił. Oburzyli się Szwedzi, którzy twierdzą, że norwescy wikingowie głównie żeglowali, a szwedzcy chwyłali za wiosła. Nie w smak ten gest jest też Duńczykom, którzy także chętnie się dziedzictwem Wikingów, ale na mistrzostwach ich nie ma, co odbiera im miano najlepszej, skandynawskiej drużyny. Tymczasem internet zalewają kolejne filmy, w których setki ludzi ubranych w charakterystyczne, czerwone koszulki z krzyżem, udają, że siedzą na łodzi i wykrzykują głośne „Roø!”

Wygląda jednak na to, że trop faktycznie prowadzi do Szwecji. Polska Agencja Prasowa przeprowadziła śledztwo z którego wynika, że najstarszy dobrze udokumentowany ślad „wiosłowania na sucho” pochodzi z 2009 r. i jest związany z występem szwedzkiego zespołu Amon Amarth. To właśnie fani tej grającej death metal kapeli regularnie siadają na ziemi i wiosłują. Można by ten konflikt rozstrzygnąć na boisku lecz drabinka tak się ułożyła, że Szwecja i Norwegia spotkać mogą się dopiero w finale.

Tak się zastanawiam - a co byłoby symbolem polskich kibiców, gdybyśmy zamiast Szwedów grali na turnieju? Husarskie skrzydła? Gest przechylenia kieliszka? A może wspólne śpiewanie „W stepie szerokim...”? Swoją drogą - repertuar mamy mało ambitny: „Kto wygra mecz? Polska!”, „Jesteśmy z Wami, Polacy, jesteśmy z Wami!”, ewentualnie „Jeszcze jeden!”, chociaż to rzadziej. Mam wrażenie, że skończyłoby się na swojskim: „Nic się nie stało, Polacy, nic się nie stało!” ©

”

Kupując nowy samochód, Francuzi kupują go na całe życie, co oznacza około trzech lat w przypadku auta i trochę mniej w przypadku wielu - niestety zbyt wielu - kierowców.

Nicholas Yapp, „Poradnik ksenofoba. Francuzi”

NA ŚNIEŻCE PADŁ REKORD

- A jednak jest rekord! 25,7°C - tyle wynosi najwyższa w historii pomiarów IMGW wiarygodnie potwierdzona temperatura odnotowana na szczycie Śnieżki - poinformował Karkonoski Park Narodowy.

Informację potwierdził Piotr Krzaczkowski, kierownik obserwatorium IMGW na Śnieżce. Temperatura została odnotowana w niedzielę, choć nie pojawiła się w prezentowanych co godzinę odczytach. Wczoraj, po weryfikacji przez meteorologów, została potwierdzona jako rekordowa. **Przemysław Kaczałko**



FOT. FB KARKONOSKI PARK NARODOWY

ROZMOWA DNIA

Udar cieplny to katastrofa obejmująca cały organizm

Mira Suchodolska
(PAP)

Rozmowa z dr. n. med. Januszem Sokołowskim, specjalistą medycyny ratunkowej, kierującym Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu, szefem Katedry i Kliniki Medycyny Ratunkowej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

Większość z nas uważa, że udar cieplny to po prostu bardzo silne przegrzanie organizmu. Udar to jeden z najcięższych stanów. Na szczęście zdarza się stosunkowo rzadko, ale kiedy już taki pacjent trafia na szpitalny oddział ratunkowy, zwykle jest w stanie krytycznym. Najczęściej obserwujemy głębokie zaburzenia świadomości: chory jest splątany, przestaje logicznie odpowiadać na pytania, może mieć drgawki, a w najcięższych przypadkach całkowicie traci przytomność. Bardzo często wymaga natychmiastowego zabezpieczenia dróg oddechowych i podłączenia do respiratora, ponieważ sam nie jest już w stanie oddychać. To jest pacjent znajdujący się we wstrząsie i każda minuta ma znaczenie, ponieważ uszkodzeniu ulega jednocześnie wiele narządów.

Jednym z najbardziej charakterystycznych objawów udaru cieplnego jest to, że człowiek nagle przestaje się pocić. Dlaczego organizm wyłącza wła-

sny system chłodzenia właśnie wtedy, gdy najbardziej go potrzebuje?

Na co dzień utrzymaniem prawidłowej temperatury zajmuje się ośrodek termoregulacji znajdujący się w mózgu. Kiedy jednak temperatura organizmu przez dłuższy czas pozostaje bardzo wysoka, ten system przestaje działać. Komórki zaczynają ulegać uszkodzeniu pod wpływem ciepła. To katastrofa obejmująca cały organizm. Wysoka temperatura jednocześnie uszkadza mózg, serce, płuca, nerki, mięśnie, wątrobę i przewód pokarmowy. Nie mamy więc do czynienia wyłącznie z gorączką. To postępująca niewydolność wielonarządowa wywołana przez nadmierną temperaturę.

Dla mnie najbardziej przerażającym mechanizmem udaru cieplnego jest coś, co nazywa się potocznie „sepsą termiczną”. Co dzieje się wtedy w organizmie?

To rzeczywiście jeden z najbardziej dramatycznych mechanizmów i chyba najlepiej pokazuje, dlaczego udar cieplny jest tak groźny. Większość ludzi kojarzy sepsę z ciężkim zakażeniem bakteryjnym. Tymczasem w udarze cieplnym organizm może wejść w bardzo podobny stan, choć wszystko zaczyna się od wysokiej temperatury. Jednymi z pierwszych narządów, które ulegają uszkodzeniu, są jelita - ich ścianki przestają być szczelne. Bakterie jelitowe, także te kałowe, i produ-



FOT. UNIWERSYTET MEDYCZNY WE WROCŁAWIU

owane przez nie toksyny przedostają się do krwi. Organizm odpowiada gwałtowną reakcją zapalną - obejmującą wszystkie narządy - przypominającą sepsę. Od tego momentu nie walczymy już tylko z przegrzaniem, ale z lawiną kolejnych uszkodzeń.

A jak rozwija się udar cieplny?

Najpierw pojawiają się zaburzenia koncentracji: człowiek staje się ospały, wolniej odpowiada na pytania, ma trudności z logicznym myśleniem. Bardzo niepokojącym objawem jest także niechęć do picia. Tu powinna się nam zapalić czerwona lampka - trzeba dzwonić po karetkę.

Jak powinna wyglądać prawidłowa pierwsza pomoc?

Przede wszystkim trzeba jak najszybciej przerwać działanie wysokiej temperatury - przenieść chorego do cienia albo do chłodnego pomieszczenia. Jeżeli jest nieprzytomny, ułożyć go w pozycji bezpiecznej - to bardzo ważne, ponieważ w udarze cieplnym odruchy zabezpieczające drogi oddechowe są osłabione i chory może zachłysnąć się śliną albo treścią pokarmową. I, jak mówiłem, trzeba natychmiast wezwać pogotowie ratunkowe. (PAP)

PRZYRODA

Słowik wspaniały

Dopóki w mojej okolicy uprawiano wierzbę energetyczną, dopóty słuchałem koncertów słowika. Przez kilka lat budował gniazdo w gąszczu wierzbowych gałęzi. I śpiewał aż miło. Nie zastanawiałem się czy to słowik szary czy rdzawy. Ważny był piękny głos, który niejednemu i znacznie szerszemu ode mnie zawrócił w głowie. Słowik był muzą Williama Szekspira i natchnieniem Andersena. Słowikowi zawdzięczamy najślynniejszy dramat miłosny świata i bajkę z morałem. Zaś ową bajkę powinni czytać wielcy tego świata. Ptak był powodem przedwczesnego zgonu Jagiełły, który przeziębził się podczas nocnego słuchania słowiczych koncertów. Śpiewak z niego znakomity, choć natura poskąpiła mu aparycji. Drobnym, byle jak ubarwionym szarym ptakiem, nieco większym od wróbla. Pozory mylą: znakomity artysta jest niebywałym agresorem i brutalnym. Miłe dla naszego ucha trele niosą groźne przesłanie dla konkurencji: to moje zarosła! Mój krzew! Moje gniazdo! I moja samica. Ręce (czy może raczej dzioby i skrzydełka) precz! Niech no tylko w pobliżu zaszczebiocze inny słowik, a natychmiast wybucha awantura. Rudo upierzona drobina zamienia się we wcieloną furie: albo on, albo ja. Swoją drogą to ciekawe czy Szekspir i Andersen znali prawdziwą twarz swojego pupila. Kto wie, czy wiedza o rzeczywistym znaczeniu ptasiego śpiewu miała by wpływ na losy Romea i Julii, tudzież zakończenie bajki o cesarskim słowiku?

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

WAŁBRZYCH

„Zarobiła” mandat 1500 zł i 12 punktów karnych

45-letnia Wałbrzyszanka zasnęła za kierownicą, zjechała na przeciwległy pas ruchu i czołowo zderzyła się z jadącym z naprzeciwka autem. Nikomu nic się nie stało. **PG**

LEGNICA

Za nami XXXIII sesja Rady Miejskiej Legnicy

Na wczorajsze obrady przyszło kilkanaście osób aby zaprotestować, m.in. Stop! przemocy wobec kobiet, w obronie krzyża, stop mafii paliwowej oraz Ruch Obrony Granic. **PK**



FOT. KPP ZĄBKOWICE

KAMIENIEC ZĄBKOWICKI

Pożar kamienicy przy głównej drodze

Wczoraj po godz. 11 ogień objął kamienicę przy ul. Złotostockiej. Policja musiała zablokować drogę, aby służby mogły ugasić pożar. Nikt nie ucierpiał. **PERZ**

Eksperyment się udał, więc Plac Solny zostanie bez aut i motocykli na dłużej

Konrad Bałajewicz
konrad.balajewicz@polskappress.pl

Urzednicy przedluzyli pilotażowe ograniczenie ruchu na Placu Solnym. Samochody i motocykle nadal nie będą mogły wjeżdżać na plac nocami i w weekendy przynajmniej do końca wakacji.

Pilotaż został uruchomiony podczas długiego weekendu majowego. Od tego czasu w wyznaczonych godzinach na Placu Solnym i ulicę Kiełbaśniczą mogą wjeżdżać jedynie mieszkańcy, przedsiębiorcy prowadzący tam działalność, goście hoteli oraz klienci całonocnych kwiaciarni.

Zakaz wjazdu obowiązuje przez siedem dni w tygodniu:

- od poniedziałku do czwartku w godzinach od 22 do 5, ● od piątku od godz. 18 aż do poniedziałku do godz. 5.

Decyzja miasta była odpowiedzią na hałas. Wieczorami i nocą Plac Solny stał się miejscem spotkań kierowców i motocyklistów, którzy zachowywali się bardzo głośno. Prezentowali odgłosy swoich silników, robiąc „przegazówki” i strzelali z wydechu.

Rozwiązanie wypracowaliśmy wspólnie z różnymi środowiskami, które na co dzień korzystają z przestrzeni Pl. Solnego i współtworzą jego charakter. To przede wszystkim mieszkańcy Starego Miasta, którzy wraz z radą zarządu osiedla od dłuższego czasu zwracali uwagę na potrzebę ograniczenia hałasu,



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

Plan się sprawdził - zrobiło się ciszej. Dlatego magistrat przedłuża pilotaż na Placu Solnym

zmniejszenia natężenia ruchu pojazdów oraz poprawy bezpieczeństwa. Pilotaż został wprowadzony także w porozumieniu z restauratorami, hotelarzami i po konsultacjach z policją i strażą miejską - mówi Arkadiusz Filipowski, kordynator działań i zastępca dyrektora Departamentu Marki Miasta z Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Według przedstawicieli osiedla, efekty zmian są odczuwalne.

- To świetne rozwiązanie. Jest ciszej i spokojniej. Mieszkańcy okolicznych kamienic na pl. Solnym i ul. Kiełbaśniczej nie muszą już mierzyc się z tak dużym hałasem, który był bardzo uciążliwy wieczorami i nocą. Są zachwyceni, byli nawet u nas na posiedzeniu Rady Osiedla, by prosić o przedłużenie pilotażu. Tym

bardziej cieszymy się, że to się wydarzy - mówi Halina Bielecka-Gółka, przewodnicząca Rady Osiedla Stare Miasto.

Zasady zmieniły się po interwencji „Gazety Wrocławskiej”

Przestrzegania nowych zasad pilnują Straż Miejska i Policja. Do strefy ograniczonego ruchu mogą wjeżdżać mieszkańcy, przedsiębiorcy, restauratorzy, hotelarze, goście hoteli, a także mieszkańcy posiadający abonament strefy A.

To ostatnie rozwiązanie zostało wprowadzone po interwencji „Gazety Wrocławskiej”. Wcześniej mieszkańcy posiadający abonament, kosztujący 288 zł i formalnie uprawniający do parkowania na Placu Solnym, nie

mogli ani wjechać, ani zaparkować bez wcześniejszego wpisania na specjalną listę. Po naszej interwencji, miasto już następnego dnia zmieniło zasady i dopuściło możliwość korzystania z placu również dla posiadaczy abonamentu.

Straż miejska cały czas prowadzi listę stałych numerów rejestracyjnych osób uprawnionych do wjazdu, obejmującą mieszkańców i przedsiębiorców. W przypadku klientów hoteli, konieczne jest wcześniejsze zgłoszenie potrzeby wjazdu przez hotel. Dla klientów całonocnych kwiaciarni przygotowano miejsca postojowe przy ulicach Gepperta i Ofiar Oświęcimskich.

W wyjątkowych sytuacjach, gdy te miejsca są zajęte, możliwy jest krótkotrwały wjazd na Plac Solny

i postój na wyznaczonych miejscach naprzeciwko Starej Giełdy. Na wszystkich obowiązuje limit 15 minut w ramach systemu „Flower&Ride”, którego przestrzeganie kontroluje Straż Miejska Wrocławia. - Kierowcy przestrzegają nowych obostrzeń. W ciągu prawie dwóch miesięcy pilotażu tylko dwa razy strażnicy musieli wydać dyspozycję usunięcia pojazdów na parking strzeżony z ul. Gepperta. Jeden pojazd został odholowany z ul. Ofiar Oświęcimskich - mówi Piotr Szereda, naczelnik Oddziału Wykroczeń Straży Miejskiej Wrocławia.

Pozytywnie o efektach pilotażu wypowiadają się przedstawiciele zarządu osiedla.

- Mieszkańcy Placu Solnego są zadowoleni z wyników pilotażu. Propozycja jego przedłużenia to bardzo dobra decyzja, na którą czekaliśmy. Wieczorami i w nocy jest zdecydowanie ciszej i bezpieczniej. Ograniczenie ruchu samochodów i motocykli zmniejszyło hałas, dzięki czemu jakość życia mieszkańców wyraźnie się poprawiła. Czekamy teraz na wyniki kolejnych konsultacji z mieszkańcami i przedsiębiorcami, ale uważamy, że jest to właściwy kierunek zmian dla Starego Miasta - mówi Jolanta Niezgódka, przewodnicząca Zarządu Osiedla Stare Miasto.

Pilotaż potrwa do końca wakacji. Po jego zakończeniu miasto ma ponownie spotkać się z mieszkańcami i przedsiębiorcami, aby zdecydować o dalszych losach ograniczeń. ©©

Bród, smród i temperatura. Co z wywozem śmieci w lecie?

Oliwia Borsuk
oliwia.borsuk@polskappress.pl

Upalne dni niosą ze sobą nie tylko ciepły wiaterek. Niosą również smród gnijących na słońcu śmieci. Jest szansa, że sytuacja się poprawi.

Mieszkańcy skarżą się na smród. Nie można swobodnie otworzyć okien, bo odór rozkładających się odpadów sączy się do mieszkań. Zwłaszcza bioodpady szybko gniją w upalne dni.

Spółka zajmująca się śmieciami - Ekosystem - zamierza przyspieszyć wywóz odpadów. Chcą zbierać je już od godz. 5 rano. Proszą, by mieszkańcy zamakali klapy pojemników i szczelnie wiązali worki na śmieci. Pozwoli to zmniejszyć ilość przykrych zapachów i uniemożliwi dostęp do nich insektom, ptakom i szczurom.

- Harmonogramy odbioru odpadów dostosowujemy do specyfiki danego obszaru i zgłaszanego zapotrzebowania - mówi Maciej Fedorczyk z Ekosystemu. - W zależności od lokalizacji i frakcji, śmieci są odbierane nawet pięć razy w tygodniu. Jeśli mieszkańcy uważają, że to nie wystarczy, powinni zgłosić potrzebę zmiany harmonogramu do zarządcy nieruchomości. Ten skontaktuje się z nami i złoży wniosek o zwiększenie częstotliwości odbioru śmieci. Każdą prośbę analizujemy indywidualnie, aby jak najszybciej zareagować - dodaje Fedorczyk. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0011541294



Autobusy wodorowe nie mogły dojechać. Miały problemy z tankowaniem

Paweł Gołębiowski
Wałbrzych

Rekordowe upały panujące od kilku dni w naszym kraju dają się we znaki nie tylko ludziom i zwierzętom. Okazuje się, że problemy mają także m.in. urządzenia do tankowania wodoru.

Tak tłumaczą w Miejskim Zakładzie Usług Komunalnych w Wałbrzychu sytuację, która miała miejsce w niedzielę, 28 czerwca. Tego dnia kursujące w mieście autobusy wodorowe miały ogromne opóźnienia. Ludzie przez wiele minut czekali na przystankach. Przy temperaturach około 40 stopni Celsjusza.

MZUK wydał w tej sprawie oświadczenie. Oto jego treść:

„Ważny komunikat dla naszych Pasażerów!

Chcemy krótko i szczerze poinformować Was o obecnej sytuacji związanej z kursowaniem naszych autobusów wodorowych.

Wodór to nowoczesne i ekologiczne paliwo. Niestety,

utrzymujące się wysokie temperatury wpłynęły na pracę urządzeń do tankowania, które obecnie nie działają z pełną sprawnością.

Zapewniamy, że wodór dostarczany jest na bieżąco.

Co robimy, aby rozwiązać ten problem?

Działamy bez przerwy - nasze służby nieustannie podejmują działania, aby jak najszybciej przywrócić standardowy proces tankowania.

Rozwiązanie awaryjne - dzięki współpracy z firmą Orlen uruchomiliśmy na naszej bazie awaryjne tankowanie przelewowe, co pozwala nam utrzymać ciągłość pracy autobusów.

Kolejne działania - już od jutra służby techniczne dostawców będą pracować na miejscu nad pełnym przywróceniem sprawności i optymalizacją całego systemu.

Przepraszamy za wszelkie utrudnienia i dziękujemy za Waszą wyrozumiałość. Zapewniamy, że robimy wszystko, co w naszej mocy, aby sytuacja jak najszybciej wróciła do normy.” ©©

Zalew bez wody. Na dnie są wraki, ruiny wsi i śmieci

Jerzy Wójcik
jerzy.wojcik@polskapress.pl

Kończy się spuszczenie wody z Zalewu Pilchowskiego pod Jelenią Górą. Remont Zapory Pilchowie wchodzi w decydującą fazę, obszar przy kamienno-betonowej konstrukcji pozostanie bez wody.

Na ogromnej większości zbiornika odsłoniło się dno. Trafiono tam na wraki samochodów, pozostałości łódek, ruiny zalanych przed laty domostw, jak również mnóstwo śmieci.

Zremontem Tauron Ekoenergii nie mógł już dłużej czekać. Popowodzi z września 2024 r. naprawa wiekowej zapory stała się pilną koniecznością. Pierwsze prace rozpoczęto z początkiem 2026 r. Naprawiano m.in. podwodną ścianę zapory, kaskadę przelewową oraz galerie i upusty denne.

Ostatecznie, spuszczenie wody ze zbiornika potrwa do końca czerwca. Zalew Pilchowski pozostanie bez wody do końca stycznia 2027 r. Następnie zostanie napełniony za ledwie



FOT. JERZY WOJCIK

Kończy się opróżnianie Zalewu Pilchowskiego. W wielu miejscach widać już dno zbiornika.

częściowo, do poziomu 4 metrów od dna. I to nie będzie jeszcze koniec, bo od maja do grudnia 2027, znów woda zostanie wypuszczona. Normalny poziom piętrzenia zbiornik osiągnie dopiero w lutym 2028 roku.

Naprawa zapory i wymuszone tym spuszczenie wody, to sytuacja wyjątkowa. To spowodowało, że mnóstwo turystów, pieszo czy na rowerach, dociera nad zalew właśnie teraz. Chcą

przekonać się na własne oczy, jak to wygląda.

- Mieszkam bardzo blisko, w Jeleniej Górze, ale w tym miejscu nie byłam od lat - powiedziała nam pani Magdalena. - Gdy przeczytałam, co się tu dzieje, postanowiłam zabrać 12-letniego syna i przyjechać zobaczyć te wraki i w ogóle krajobraz. Trzeba przyznać, że rzeczywiście jest kosmiczny. Szkoda, że nie można wejść na samą zapórę, no ale wia-

domo, to teren budowy - dodaje.

Większość odwiedzających zapuszcza się właśnie w rejon zapory, także dawnej przystani przy nieczynnej stacji kolejowej oraz - oczywiście - w okolicę popularnego mostu kolejowego nad zalewem, gdzie wciąż można zobaczyć wraki aut, które w różnych okolicznościach mogły trafić na dno. Tę sprawę wyjaśniają policjanci. Wraki i większe „znaleziska” z dna zalewu ma usuwać firma remontująca zapórę.

Sporo śmieci jest też na fragmencie zalewu od strony wsi Pokrzywnik. Dominują puszkę i butelki, ale są też buty i zabawki. Bóbr płynie tu wąską stróżką, a całe dno zostało odsłonięte. Z mułu wyłoniły się fragmenty dawnych zabudowań przysiółka wsi Pokrzywnik - Kolonia Nowy Młyn (czyli Neumühl). Prawdopodobnie ponad muł wystają pozostałości młyna, gospody i kilku zabudowań gospodarczych. Przysiółek wysiedlono i zalano podczas uruchamiania zbiornika. Część ścian zachowała się podziś dzień. Ostrzegamy jednak, nie można dojechać tam bezpiecznie suchą stopą. ©©

REKLAMA 0011544366

ROCH & ABEL

USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE I KREMACYJNE

- całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum itp.
- trumny, urny, krzyże, tabliczki, wieńce, wiązanki, półwieńce
- załatwianie wszelkich formalności związanych z pochówkiem (karty zgonu, USC, ZUS, KRUS)
- bezgotówkowa organizacja pogrzebu i kremacji
- klepsydry, nekrologi w prasie
- wynajem autokarów
- ekshumacje
- balsamacje

Wrocław, ul. Św. Wincentego 10a
www.roch-abel.pl
email: biuro.roch.abel@gmail.com

tel. całodobowy
502 922 708

tel. całodobowe
71 322 60 16
71 355 92 23

REKLAMA 0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

- **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.
- **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.
- **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”** – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY”** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

AUTOPROMOCJA

Nekrologi

zamówisz tutaj:
Wrocław, ul. św. Antoniego 2/4, 71 374 82 49
reklama.wroclaw@polskapress.pl

Dziś pożegnamy Pogrzeby 30 czerwca 2026 ● PAWŁOWICE Radosław Różalski g. 10	● OSOBOWICE Elżbieta Januszkiewicz g. 9.20 Danuta Fraszczyk g. 10	● GRABISZYN Dariusz Sum g. 9 Janusz Kaczorowski g. 11 Wiesława Czerwec g. 13	● JERZMANOWO Eleonora Gajowniczek g. 12 Zarząd Cmentarzy Komunalnych, pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław
--	--	---	---

DOLNY ŚLĄSK ZMIANA POGODY. TEMPERATURY NIE PRZEKROCZĄ JUŻ 30 ST. C. MOGĄ POJAWIĆ SIĘ „MICROBURSTY”

Koniec z upałami. Czas na burze

Michał Perzanowski
michal.perzawnowski@polskapress.pl

Lorem ipsum dolor sit amet, consectetur adipiscing elit, sed do eiusmod tempor incididunt ut labore et dolore magna aliqua.

Ciąg dalszy ze str. 1

Jak informował Dolnośląski Urząd Wojewódzki, wczoraj na Dolnym Śląsku obowiązywały ostrzeżenia 2. stopnia przed burzami oraz 2. i 3. stopnia przed upałem. Wydano też ostrzeżenie hydrologiczne 1. stopnia przed gwałtownymi wzrostami stanów wody.

Nawałnice miały ruszyć wczoraj

Burze 2. stopnia mają nadciągać w dwóch turach. Do godz. 12 dotyczą powiatów: bolesławieckiego, głogowskiego, górowskiego, lubańskiego, lubińskiego, polkowickiego i zgorzeleckiego. Druga tura, między 16 a 24, obejmie powiaty dzierżoniowski, jaworski, kamiennogórski, karkono-



Skutki pierwszych burz po fali upałów widać już w woj. lubuskim. Nawałnice narobiły szkód m.in. w Swiniarach koło Skwierzyny. Powstała tam mała trąba powietrzna

ski, kłodzki, legnicki, lubiński, lwówecki, milicki, oleśnicki, oławski, strzeliński, średzki, świdnicki, trzebnicki, wałbrzyski, wołowski, wrocławski, ząbkowicki i złotoryjski, a także miasta Wrocław, Jelenia Góra i Legnica – informował wczoraj Dolnośląski Urząd Wojewódzki.

Niewykluczone, że stany ostrzegawcze i alarmowe przekroczone zostaną na zlewniach Odry (od Głogowa do Ślubic), Polskiego Rowu, Bobru i Nysy Łużyckiej. Intensywne opady i burze mogą wywołać gwałtowne wzrosty poziomu wód.

Serwis Meteo Alert – Dolny Śląsk tłumaczy, że poniedzia-

łek był ostatnim dniem z temperaturami powyżej 30°C w regionie. Od zachodu i północnego zachodu nasuwa się chłodny front atmosferyczny z zatoką niskiego ciśnienia, co oznacza rozwój burz, miejscami gwałtownych.

Pierwsze przelotne opady i burze pojawiły się na zacho-

dzie Dolnego Śląska. nawałnice na poważnie miały jednak zacząć się dopiero po południu i wieczorem. Od Sudetów Zachodnich po Środkowe miały tworzyć się komórki burzowe, które mogą szybko przybierać na sile, tworząc układy wielokomórkowe, a nawet pojedyncze burze superkomórkowe.

Wieczorem i w pierwszej części nocy niewykluczone będzie silniejsza burza wielokomórkowa, która przemieszczałaby się przez obszar Dolnego Śląska niosąc nawałne opady deszczu do 30 mm, silne porywy wiatru do 80 km/h i grad do 2-3 cm. W trakcie burz występować miały przejściowo opady deszczu do 20-30 mm, silne i bardzo silne porywy wiatru do 90 km/h, a także opady gradu o średnicy do 1-2, lokalnie do 3 cm – informuje Meteo Alert – Dolny Śląsk.

Najgroźniejszy będzie microburst?

Oprócz ogólnych porywów wiatru do 90 km/h, lokalnie, punktowo, mogą wystąpić jeszcze silniejsze, nagłe ude-

żenia wiatru (tzw. microbursty) związane z rozpadem komórek burzowych, których nie da się przewidzieć z wyprzedzeniem co do konkretnej lokalizacji.

To silny prąd, który „wypada” z chmury burzowej i rozbija się o ziemię, rozchodząc opady promieniście na boki z dużą prędkością. Jego siła jest ogromna i potrafi łamać drzewa, zrywać dachy czy przewracać altany ogrodowe.

Warunki na „microburst” na Dolnym Śląsku są wręcz podstępne. Przez kilka dni było bardzo gorąco i sucho, a teraz nadciąga chłodniejsze powietrze i burze. Kiedy z burzowej chmury zaczyna padać deszcz, część kropli odparowuje, jeszcze nie spadając na ziemię. To „zjadanie” wody chłodzi powietrze. Takie chłodne powietrze jest ciężkie, więc spada w dół jeszcze szybciej i mocniej. W efekcie nagle, z dużą siłą, uderza w ziemię i rozchodzi się na boki.

Stąd apel służb o szczególną ostrożność. Trzeba uważać. ©

Ukradli amunicję i... roboty kuchenne z wojskowego pociągu

Aneta Kolesińska
Zgorzelec

Trzech Dolnoślązaków włamało się do amerykańskiego wojskowego pociągu i skradło skrzynie z pociskami artyleryjskimi oraz kilkadziesiąt urządzeń kuchennych.

Prokuratura Okręgowa w Jeleniej Górze skierowała do Sądu Rejonowego w Zgorzelcu akt oskarżenia przeciwko trzem mężczyznom z powiatu zgorzeleckiego i bolesławieckiego. Aktem oskarżenia objęto także dwie inne osoby, którym zarzucono kupno pochodzących z przestępstwa urządzeń marki Thermomix.

Do kradzieży doszło 4 czerwca 2023 r., gdy na stację kolejową w Węglińcu przyjechał pociąg z Niemiec. Był to dodatkowo wojskowy pociąg armii USA, nad którym nadzór sprawowało czterech amerykańskich żołnierzy. Oskarżeni, wykorzystując nieuwagę nadzorującego transport konwoju, zerwali plomby zabezpieczające kontenery. Dosłali się do ich wnętrza, zabrali cztery skrzynie i uciekli. W jednej z nich znaleźli amunicję artyleryjską, więc porzucili łup w stawie w Starym Węglińcu. Skrzynie znaleziono następnego dnia.

– Skradzione skrzynie zawierały 120 pocisków kaliber 25 mm, używane m.in. do armaty automatycznej M 242 Bushmaster. Po zatopieniu amunicja nie nadawała się już do użytku – przekazuje Ewa Węglarowicz-Makowska z Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Na stacji w Węglińcu złodzieje ukradli również 54 urządzenia marki Thermomix o łącznej wartości 296 tys. zł. Aby zataić kradzież, w miejsce oryginalnego opłombowania zakładali plomby łudząco przypominające oryginalne.

– Skradzione przedmioty sprzedawali innym osobom. Dwie z nich zostały ustalone i w tym postępowaniu także oskarżone. Żaden z oskarżonych nie przyznał się do popełnienia zarzucanych im przestępstw. Odmówili złożenia wyjaśnień – dodaje prokurator Ewa Węglarowicz-Makowska.

Sprawcom grozi nawet 10 lat więzienia. ©



Trzech Dolnoślązaków włamało się do amerykańskiego pociągu wojskowego (zdj. ilustracyjne)

REKLAMA

0011545844



Starosta Trzebnicki
podaje do publicznej wiadomości

W Y K A Z

nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w Wiszni Małej przy ul. Sportowej 3, gmina Wisznia Mała, przeznaczonej na zbycie w drodze darowizny na rzecz Gminy Wisznia Mała

Lp.	Numer ewidencyjny nieruchomości	Powierzchnia działki w ha	Oznaczenie w księdze wieczystej KW	Położenie nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Opis nieruchomości	Wartość nieruchomości	Sposób zagospodarowania.
1	296	0,17 ha	WR1W/00023189/5	Wisznia Mała, gmina Wisznia Mała	UA/1 – przeznaczenie podstawowe – tereny usług administracyjnych wraz z zielenią towarzyszącą, ustalone jako cele publiczne. Dodatkowo znajduje się w granicach strefy ochrony zabytków archeologicznych.	Nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem usługowym z częścią mieszkalną i budynkiem gospodarczo-garażowym w zabudowie wolnostojącej; dojazd do działki bezpośredni z drogi publicznej, działka ogrodzona siatką, uzbrojenie pełne z przyłączami;	678 600,00 zł (słownie: sześćset siedemdziesiąt osiem tysięcy sześćset złotych)	Nieruchomość przeznaczona na zbycie w drodze darowizny na rzecz Gminy Wisznia Mała, zgodnie z Zarządzeniem nr 53 Wojewody Dolnośląskiego z dnia 16 lutego 2026 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny na rzecz Gminy Wisznia Mała, prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w Wiszni Małej przy ul. Sportowej 3, gmina Wisznia Mała z przeznaczeniem na budowę i utrzymanie pomieszczeń dla urzędów organów władzy, administracji.

Przeznaczenie terenu ustalone na podstawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego o nazwie MPZP OBRĘB WISZNIA MAŁA, zatwierdzonego uchwałą nr VI/XXXVII/322/13 Rady Gminy Wisznia Mała z dnia 27 listopada 2013 r. (Dz. Urz. Woj. Dol. z dnia 23 września 2014 r., poz. 3929).

- Wszelkie koszty związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego ponosi Gmina Wisznia Mała.
- Wykaz nieruchomości zostanie opublikowany na okres 21 dni w siedzibie Starostwa Powiatowego w Trzebnicy w siedzibie Wydziału Nieruchomości przy ul. Leśnej 1 oraz ul. Ks. Dz. W. Bochenka 6, w prasie lokalnej, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Trzebnicy /www.powiat.trzebnica.pl/.
- Szczegółowe informacje o nieruchomości zamieszczonej w niniejszym wykazie można uzyskać w Wydziale Geodezji i Nieruchomości, Referacie Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Trzebnicy, ul. Leśnej 1, tel. 71 387 95 51.
- Osobom, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, przysługuje prawo złożenia wniosku o nabycie nieruchomości w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia niniejszego wykazu.

Trzebnica, dnia 8 czerwca 2026 r.

Starosta Trzebnicki
Małgorzata Matusiak

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

POGODA

Upały wciąż paraliżują kolej

Trwająca od kilku dni fala upałów powoduje poważne problemy na polskiej kolei. W poniedziałek do godz. 11 przewoźnicy kolejowi odwołali prawie 130 pociągów - wynika z danych PKP PLK. PKP Intercity wcześniej w poniedziałek poinformowało o odwołaniu tego dnia 21 swoich pociągów. Przewoźnik tłumaczy, że wynika to z trudnych warunków atmosferycznych. Spółka poinformowała, że wprowadziła honorowanie biletów PKP Intercity w pociągach Polregio na terenie ca-

łego kraju, Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej na obsługiwanych przez nią trasach oraz Kolei Mazowieckich w warszawskim węźle kolejowym. Pierwsze poważne problemy pojawiły się już w niedzielę. Na Dworcu Centralnym i innych stacjach w Warszawie pasażerowie musieli mierzyć się z dużymi opóźnieniami, które w niektórych przypadkach przekraczały nawet 100 minut. Przyczyną utrudnień była awaria sieci trakcyjnej między Modlinem a Legionowem.

WIARA

Polscy duchowni wyróżnieni



Papież Leon XIV przewodniczył w poniedziałek mszy świętej w uroczystość świętych apostołów Piotra i Pawła. W jej trakcie nałożył paliusze 35 metropolitom. Byli wśród nich trzej Polacy: kardynałowie Konrad Krajewski i Grzegorz Ryś oraz arcybiskup Andrzej Przybylski.

WYPADKI

Tragiczny weekend nad wodą

W niedzielę utonęło 17 osób, a przez cały weekend 24 - przekazało w poniedziałek na platformie X Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. Tylko w warmińsko-mazurskim w sobotę i niedzielę utonęły cztery osoby. Rzecznik prasowy warmińsko-mazurskiej policji Tomasz Markowski poinformował, że wyjaśniane są okoliczności uto-

nień w powiatach: mrągowskim, ełckim i działowskim. Najmłodsza ofiara wody w regionie miała 24 lata, najstarsza 77. Od 1 czerwca w całym kraju odnotowano 55 utonień, z czego 17 w niedzielę. Według danych policji, to największy jednodniowy bilans tragedii nad wodą od początku roku. PAP

POLICJA

Nie żyje dwóch zawodników biorących udział w niedzielnych zawodach kolarskich Poland Bike Marathon zorganizowanych w podwarszawskich Markach. Jak przekazała policja, w niedzielę około godz. 14 na linię mety nie dotarło dwóch uczestników. Wszczęto poszukiwania. Ciało 30-letniego kolarza odnaleziono po południu w niedzielę. Drugiego, 71-letniego mężczyznę, odnaleziono w poniedziałek przed południem.

Podpisano umowę na zakup trzech okrętów podwodnych

oprac. Robert Szulc
Gdynia

Podczas polsko-szwedzkich konsultacji międzyrządowych w Gdyni podpisana została umowa na zakup dla polskiej Marynarki Wojennej trzech szwedzkich okrętów podwodnych A26.

Poniedziałkowe konsultacje między rządami premiera Donalda Tuska i premiera Ulf KristerSSona towarzyszą podpisanie umów na zakup trzech okrętów podwodnych typu A26 dla Marynarki Wojennej RP w ramach programu Orka.

Premier Donald Tusk podkreślił po konsultacjach z rządem Szwecji, że współpraca między oboma krajami na Bałtyku jakościowo zmienia sytuację w obszarze bezpieczeństwa.

Jak zaznaczył premier Tusk podczas konferencji prasowej z premierem Szwecji Ulfem KristerSSonem, jest to historyczna umowa o dużym znaczeniu dla obronności i współpracy między oboma krajami.

- Szwecja jest jednym z najlepiej kooperujących państw w dziedzinie przemysłu obronnego i obrony. Mimo dość świeżego członkostwa w NATO, nasza współpraca na Bałtyku jakościowo zmienia sytuację bezpieczeństwa. Podzielamy poglądy na temat sytuacji w całym regionie. Jesteśmy zdeterminowani we wsparciu Ukrainy wo-



Premierzy Donald Tusk i Ulf KristerSSon wzięli udział w polsko-szwedzkich konsultacjach międzyrządowych

bec agresji rosyjskiej - oświadczył szef polskiego rządu.

Jak stwierdził, podpisana w poniedziałek umowa nie jest zwieńczeniem współpracy, a jednym z jej etapów. - Będziemy dalej współpracować i mamy ambitne plany, żeby ten wielki projekt Orka był zaledwie etapem, a nie finałem naszej współpracy - podkreślił Tusk.

Premier Szwecji Ulf KristerSSon powiedział, że obecnie relacje Polski i Szwecji są „najlepsze w całej historii i są one głębsze i silniejsze niż kiedykolwiek wcześniej”.

”

Szykujemy się do kwestii związanych z aborcją. Chcemy, żeby to weszło na agendę. Być może Fundusz Kościelny również

Joanna Scheuring-Wielgus wiceprzewodnicząca Nowej Lewicy

zakupy te przyczynią się do „ogromnej siły wojskowej obu naszych krajów”.

Oprócz umów na szwedzkie okręty podwodne dla polskiego wojska, podpisana została międzyrządowa umowa ustanawiająca ramy współpracy w zakresie zakupu sprzętu i usług wojskowych. Zawarte zostało też porozumienie RATOWNIK, które ustanawia organizacyjne i prawne ramy zakupu przez Szwecję budowanego w Polsce okrętu ratowniczego „Ratownik”.

Poza porozumieniami międzyrządowymi zawarte zostały ponadto umowy między podmiotami państwowymi, w tym porozumienie finansowe między Bankiem Gospodarstwa Krajowego a Szwedzką Agencją Kredytów Eksportowych, memorandum o porozumieniu między Polską Grupą Zbrojeniową i Saab dotyczące stworzenia specjalnego pojazdu odpowiedzialnego m.in. za naprawę statków, a także list intencji między Grupą WB i Saab.

Polska ma pozyskać trzy okręty podwodne typu A26 klasy Blekinge, budowane przez szwedzki koncern Saab Kockums dla marynarki Szwecji. W listopadzie ub.r. Szwecja została wybrana na partnera programu Orka, a oba państwa podpisały międzyrządowe porozumienie otwierające drogę do realizacji projektu.

PAP

Prokuratura sprawdzi, czy ktoś chciał otruć Karola Nawrockiego. Chodzi o wydarzenia z kampanii wyborczej

Karolina Wrońska
Świdnica

Prokuratura Okręgowa w Świdnicy wszczęła postępowanie ws. narażenia obecnego prezydenta Karola Nawrockiego na utratę życia lub zdrowia - przekazali świdniccy śledczy.

Chodzi o wydarzenia z kampanii wyborczej z 2025 r. Postępowanie wszczęto po publikacjach medialnych.

Jak poinformował w poniedziałek rzecznik Prokuratury Okręgowej w Świdnicy prok. Mariusz Pindera, postępowanie zostało wszczęte z urzędu. „Dotyczy podejrzenia narażenia obecnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w toku kampanii wyborczej w 2025 r.” - poinformował.

Podał, że chodzi o wydarzenia, do których doszło 15 maja

ub.r. w trakcie spotkań Karola Nawrockiego w kampanii wyborczej z mieszkańcami Żąbkowic Śląskich i Dzierżoniowa. Według informacji medialnych, na których opierają się śledczy, miało wówczas dojść do gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia i chwilowej utraty przytomności ówczesnego kandydata na prezydenta, które mogło być skutkiem podania substancji zagrażających życiu lub zdrowiu.

Napisał o tym portal wpolityce.pl, który oparł się

na książce będącej wywiadem rzeką prof. Andrzeja Nowaka z prezydentem Nawrockim pod tytułem „Skąd się wziął Karol Nawrocki”.

Prok. Mariusz Pindera pytany przez PAP o czynności, które będzie podejmowała prokuratura, zaznaczył, że jest to na razie postępowanie sprawdzające, które ma wykazać, czy złe samopoczucie ówczesnego kandydata, a obecnie prezydenta RP, było efektem działania osób trzecich. PAP

Nowoczesne oblicze energii zaczyna się pod ziemią. Czym jest upstream?

Energia odgrywa niezwykle istotną rolę we współczesnym świecie. Napędza rozwój gospodarczy, zapewnia bezpieczeństwo państw i wpływa na komfort naszego codziennego życia. Ale co tak naprawdę dzieje się zanim energia z ropy i gazu trafi do gniazdek czy baków samochodów? Okazuje się, że to złożony, ale jednocześnie fascynujący proces, który wymaga zaawansowanych technologii i starannego planowania.

W czasach transformacji energetycznej ropa i gaz wciąż pozostają kluczowymi elementami systemu energetycznego, a zapotrzebowanie na nie nadal jest ogromne. Stabilne dostawy stanowią fundament dla wszelkich zmian, wspierają rozwój przemysłu i dają gospodarce czas na przejście w kierunku zeroemisyjnych źródeł energii. Gaz ziemny jest wykorzystywany do produkcji energii elektrycznej i ciepła, ale równie ważną rolę odgrywa w procesach przemysłowych, zwłaszcza w sektorze chemicznym i rolno-spożywczym. Podobnie ropa naftowa – to kluczowy surowiec, który służy głównie jako źródło paliw oraz baza do produkcji materiałów syntetycznych, tworzyw sztucznych, kosmetyków, a nawet leków.

Upstream od kuchni

Na początku tego energetycznego łańcucha znajduje się upstream, jeden z kluczowych sektorów działalności prowadzonej przez ORLEN S.A. Choć ta nazwa wielu osobom może wydawać się zagadkowa, upstream tak naprawdę oznacza szereg ważnych procesów, dzięki którym surowce mogą trafić do odbiorców, zasilać gospodarkę oraz ułatwiać codzienne życie ludzi. Obejmują one przede wszystkim poszukiwanie złóż ropy i gazu, wydobycie surowców oraz ich magazynowanie.

Od poszukiwań do wydobycia

Upstream to złożony proces związany z poszukiwaniem i wydobyciem surowców – od badań geologicznych i sejsmicznych, które pozwalają stworzyć trójwymiarowy obraz struktur znajdujących się kilka kilometrów pod ziemią, po wykonanie odwiertów i eksploatację złóż. Odbывается to z zachowa-



niem najwyższych standardów bezpieczeństwa. Po potwierdzeniu potencjału złoża wybierana jest lokalizacja odwiertu z uwzględnieniem wymogów środowiskowych, infrastrukturalnych i prawnych, a cały proces odbywa się za zgodą właścicieli gruntów. Poszukiwania nie zawsze kończą się wydobyciem. Wówczas teren po odwiertach poszukiwawczych zostaje przywrócony do pierwotnego stanu. Gdy jednak złożo spełnia wymagania jakościowe i ekonomiczne, rozpoczyna się eksploatacja prowadzona z wykorzystaniem niewielkich, nowoczesnych instalacji, które nie powodują uciążliwości dla okolicznych mieszkańców. Pozyskane surowce przesyłane są rurociągami do najbliższej usytuowanej kopalni.

Gdzie w Polsce działa upstream i co robi?

Upstream może kojarzyć się z wielkimi platformami wydobywczymi – słusznie, choć jego fundamenty są bardzo lokalne. Na lądzie ORLEN poszukuje i wydobywa gaz i ropę w dwóch kluczowych obszarach – południowo-wschodnim, skupionym wokół ośrodków, takich jak Sanok, Przemyśl, Rzeszów i Lublin, oraz na zachodzie kraju. Ten drugi obszar, odpowiadający za większość krajowego wydobycia, obejmuje złoża położone przede wszystkim w województwie lubuskim, zachodniopomorskim, w Wielkopolsce oraz na Dolnym Śląsku. Ogółem lądowe aktywa upstream Grupy ORLEN w Polsce skoncentrowane są na terenie 11 województw,

ponad 60 powiatów i około 200 gmin. Siedem ośrodków kopalń, grupujących 51 działających zakładów, stanowi fundament krajowego wydobycia. Obszar upstream obejmuje także m.in. dwie odazownie, siedem magazynów gazu oraz spółki serwisowe, jak Geofizyka Toruń czy ORLEN Technologies.

Energia spod dna Bałtyku

ORLEN, poprzez spółkę ORLEN Petrobaltic, wydobywa ropę naftową i gaz ziemny z dwóch złóż na polskim szelfie Morza Bałtyckiego oraz posiada dwie koncesje poszukiwawczo-wydobywcze. Dysponując pięcioma platformami i specjalistyczną flotą, produkuje i dostarcza do Rafinerii Gdańskiej ponad 270 tys. ton ropy rocznie, co stanowi ponad jedną trzecią krajowego wydobycia tego surowca. Zagospodarowaniem gazu towarzyszącego wydobyciu ropy spod dna Bałtyku, zajmuje się spółka Energobaltic. Gaz przesyłany jest bezpośrednio do Elektrociepłowni Władysławowo, gdzie służy do produkcji energii elektrycznej i ciepłej, z której korzystają mieszkańcy miasta, a także pozyskiwania LPG, wykorzystywanego m.in. jako paliwo do samochodów.

Złożo w chmurze - energia w domu. Upstream w cyfrowym wydaniu
Oddział Upstream Polska w Zielonej Górze od ponad 60 lat zajmuje się zagospodarowaniem i eksploatacją złóż gazu oraz ropy. Rocznie wydobywa około 2,3 mld m sześć. gazu ziemne-

go oraz ponad 500 tysięcy ton ropy naftowej. Oprócz podstawowych surowców, w trakcie wydobycia pozyskiwane są także siarka oraz hel. Częścią Oddziału jest jeden z największych ośrodków eksploatacji gazu w Polsce – kopalnia Kościan-Brońsko. Stosowane tam nowoczesne narzędzia, jak chmura obliczeniowa, sztuczna inteligencja i uczenie maszynowe oraz wykorzystanie koncepcji cyfrowego bliźniaka, czyli wirtualnego modelu kopalni integrującego dane o złożu, odwiertach oraz instalacjach technologicznych, służą intensyfikacji produkcji. Ponad 90 procent wydobytanego przez Oddział gazu trafia do krajowego systemu gazowniczego, a pozostała część sprzedawana jest lokalnym odbiorcom. Wśród nich wyróżnia się Elektrociepłownia w Gorzowie, która

jako pierwsza w Polsce zrealizowała projekt wykorzystania gazu do produkcji energii elektrycznej i ciepła w skojarzeniu, opierając się na gazie z lokalnych złóż.

Kolebka górnictwa naftowego

Oddział Upstream Polska w Sanoku łączy ponad 170-letnią tradycję polskiego górnictwa naftowego z nowoczesnymi technologiami, takimi jak systemy światłowodowe instalowane w odwiertach. Działa tu najstarsza na świecie kopalnia ropy, założona w Bóbrce przez Ignacego Łukasiewicza w 1854 roku, eksploatowane jest także najstarsze i największe polskie złożo gazu – Przemyśl. Zasila ono krajowy system gazem wysokometanowym, ale jest też bezpośrednim źródłem paliwa dla Elektrociepłowni Przemyśl, która dostarcza

ciepło mieszkańcom. Roczne wydobycie wynosi tu około 1,2 mld m sześć. gazu, co stanowi ponad 30 procent krajowego wydobycia gazu ziemnego. Oddział zajmuje się także wydobyciem ropy naftowej z kilkudziesięciu złóż, produkując jej rocznie ponad 30 tys. ton. Jest również pionierem w dziedzinie podziemnego magazynowania gazu w Polsce. Magazyny odgrywają kluczową rolę w zapewnieniu ciągłości dostaw gazu, zwłaszcza w okresach zwiększonego zapotrzebowania zimą, a także stanowią strategiczną rezerwę energetyczną dla kraju.

Tak działa nowoczesna energetyka

Działalność upstream prowadzona jest przez ORLEN nie tylko w Polsce, lecz również w Kanadzie, czy Norwegii. Jej serce bije jednak w Polsce. To właśnie w regionach naszego kraju pracują zespoły geologów, inżynierów, automatyków oraz specjalistów od nowych technologii i bezpieczeństwa pracy, którzy każdego dnia dbają o sprawne funkcjonowanie krajowego sektora wydobywczego. Co istotne, każdy etap procesu upstream podlega ścisłej kontroli wielu instytucji oraz władz samorządowych. Przed rozpoczęciem prac przeprowadza się inwentaryzację przyrodniczą. Nadzór przyrodniczy monitoruje stan środowiska przez cały czas trwania inwestycji, a kluczowym elementem każdego projektu jest transparentna komunikacja i współpraca z mieszkańcami oraz lokalnymi społecznościami.



„Partnerstwo na każdą pogodę”. Chiny i Białoruś zacieśniają współpracę

Anna Nagel
Pekin

Przywódcy Chin i Białorusi, Xi Jinping i Aleksander Łukaszenko, ogłosili w poniedziałek w Pekinie zacieśnienie współpracy.

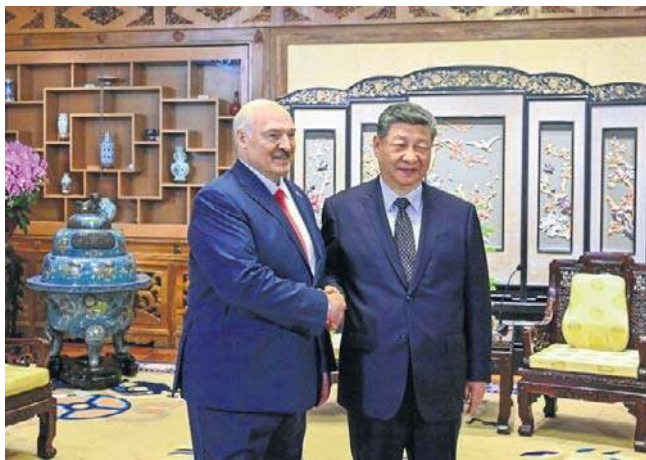
Zgodnie z komunikatem MSZ w Pekinie Xi oświadczył, że Białoruś i Chiny łączy „wszechstronne partnerstwo na każdą pogodę”. Przywódca ocenił, że dwustronne relacje przetrwały międzynarodowe zawirowania, a Pekin wspiera obronę przez Mińsk „własną drogę rozwoju”.

Chiński lider zapewnił o poparciu dla suwerenności oraz integralności terytorialnej Białorusi, dodając, że obustronne relacje „wytrzymały próby międzynarodowych zawirowań”.

dzynarodowych zawirowań i weszły obecnie w najlepszy okres w swojej historii”.

Użycie określenia „partnerstwo na każdą pogodę” oznacza w dyplomacji Państwa Środka najwyższą rangę relacji i pozycjonuje Mińsk jako kluczowy przyczółek w Europie – zwracają uwagę analitycy. Z kolei sformułowanie o „stabilizującej sile” to w praktyce retoryczna odpowiedź na presję Zachodu, traktowaną przez Pekin jako źródło „międzynarodowych zawirowań”.

Rozmowy w Pekinie odbyły się zaledwie tydzień po bezpośrednim spotkaniu Łukaszenki z przywódcą Rosji Władimirem Putinem. Poprzednia wizyta białoruskiego lidera w Chinach miała miejsce we wrześniu 2025 roku. PAP



Xi Jinping i Aleksander Łukaszenko potwierdzili w Pekinie najwyższą rangę wzajemnych relacji

„Zapomniała o dzieciach”. Chłopcy skonali w aucie

Kazimierz Sikorski
Paryż

Czteroletni Kassim Benouali i jego brat, dwuletni Sadek, zostali znalezieni martwi w samochodzie w Carpentras we Francji.

Chłopców znalazła ich matka, Wafa El Boubkari, po powrocie z basenu i zakupów w supermarkecie w Carpentras w południowej Francji. Ten region – jak wiele innych w Europie – zmaga się teraz z potwornymi upałami.

Wszczęto śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci. U czteroletniego Kassima Benoualiego i jego młodszego brata, Sadeka, doszło do zatrzymania akcji serca po tym, jak zostali uwięzieni w aucie, w którym temperatura wzrosła do 70 °C. Prokuratorzy początkowo badali, czy dzieci

nie „zamknęły się” same w aucie bez wiedzy matki. Później pojawiły się doniesienia, że kobieta mówiła policjantom, iż „zapomniała o dzieciach”.

Wydarzenie wstrząsnęło całą Francją. Matka zmarłych dzieci – która ma także dwoje innych dzieci poniżej 10. roku życia – ostatnio mieszkała ze swoją matką po rozstaniu z mężem.

Fatiha, babcia chłopców, mówiła mediom, że nie doszło do przestępstwa. – To była pomyłka, nie doszło do przestępstwa – oświadczyła.

Wstępne wyniki sekcji zwłok potwierdziły, że chłopcy zmarli z powodu odwodnienia wywołanego „narażeniem na nadmierne ciepło”.

Boubkari jest w szpitalu, gdzie leczona jest z powodu szoku. Kobieta została oskarżona o nieumyślne spowodowanie śmierci.

Uratowani spod gruzów w czwartym dniu po trzęsieniu

Anna Nagel
Caracas

Cztery dni po trzęsieniu ziemi w Wenezueli ratownikom udało się wydostać kolejne żywe osoby.

Ratownikom pracującym w Wenezueli udało się w niedzielę wydostać żywego mężczyznę i jego syna spod gruzów zawalonego budynku. Powodzenie akcji ratunkowej w czwartym dniu po trzęsieniach ziemi dało nadzieję tysiącom Wenezuelczyków, którzy wciąż poszukują swoich bliskich.

Ojca i syna wydostali na powierzchnię ratownicy z USA, Francji i Wenezueli pracujący w stanie La Guaira, który najbardziej ucierpiał w śródowych trzęsieniach – podała agencja AP, podkreślając, że sukces odnotowano w czasie, gdy nadzieje na odnalezienie ocalałych słabną.

– W tym momencie wielu traci nadzieję. Widać to na ich twarzach. Gdy kogoś udaje się uratować, tego ojca i syna, to coś więcej niż przeżytek, to prawdziwa nadzieja dla ludzi – ocenił dziennikarz AP Juan Pablo Arraez, który był świadkiem akcji.

Według agencji Reutersa mężczyznę i chłopca uratowano po 12 godzinach żmudnych wysiłków, przeszukiwania ruin przy użyciu specjalistycznych kamer i mozołnego



Kolumbijski ratownik i jego pies tropiący poszukiwanych osób na obszarze dotkniętym trzęsieniem ziemi w Catia La Mar w Wenezueli

przedzierania się przez niestabilne rumowisko, by w bezpieczny sposób dotrzeć do ocalałych.

To niejedyny sukces odnalezienia w niedzielę. Zespół z amerykańskiego stanu Wirginia poinformował, że tego dnia udało mu się wydostać spod gruzów łącznie trzy osoby. Prezydent Salwadoru Nayib Bukele ogłosił zaś, że ratownicy z jego kraju wraz ze strażakami z Peru uratowali 60-letnią kobietę, która była uwięziona pod gruzami przez 86 godzin.

Argentyńscy żołnierze pomagający w akcji ratunkowej

przyczynili się w niedzielę do odnalezienia dwojga żywych dzieci pod gruzami jednego z zawalonych budynków – ogłosiło na platformie X ministerstwo obrony Argentyny. W komunikacie podkreślono, że ocalałych zlokalizował pies poszukiwawczo-ratowniczy

W tym momencie wielu traci nadzieję. Gdy kogoś udaje się uratować, to coś więcej niż przeżytek, to prawdziwa nadzieja dla ludzi

Bart, który wszedł do tunelu między gruzami i zasygnalizował obecność osób, pomagając w wyznaczeniu właściwego kierunku dalszych prac.

„Po zakończeniu operacji obecni na miejscu przedstawiciele służb wenezuelskich podziękowali Bartowi za jego działania podczas akcji” – napisano we wpisie udostępnionym również przez prezydenta Argentyny Javiera Mileia.

Eksperci przyznają, że szanse na przeżycie osób przebywających w zawalonych budynkach maleją z każdą mijającą godziną. Mimo to ekipy ratunkowe z Wenezueli i wielu państw świata oraz rzesze miejscowych ochotników kontynuują poszukiwania ocalałych

Według władz Wenezueli do kraju przybyło około 2,7 tys. ratowników z zagranicy. Tymczasem wielu Wenezuelczyków skarży się na niedobór ciężkiego sprzętu i opieszałość państwowych służb. Pojawiły się informacje o napięciach między mieszkańcami a żołnierzami, którzy pilnowali terenu, ale nie pomagali w przeszukiwaniu gruzów.

Przewodniczący wenezuelskiego parlamentu Jorge Rodriguez ogłosił w niedzielę, że w wyniku trzęsień ziemi zginęło co najmniej 1450 osób, a 3150 jest rannych. Eksperti obawiają się, że ten bilans znacznie wzrośnie. ONZ szacowała liczbę zaginionych na ponad 50 tysięcy. PAP

„Zabrakło ludzi”. Rosja przygotowuje poligony na nową mobilizację do wojska w październiku

Grzegorz Kuczyński
Moskwa

Władze rosyjskie rozważają możliwość przeprowadzenia nowej fali mobilizacji w celu uzupełnienia sił zbrojnych walczących w Ukrainie po zaplanowanych na wrzesień wyborach do Dumy Państwowej – donoszą portale Wiorstka i Ważne Historie.

Przygotowania do masowego naboru do armii, według jednego z informatorów, trwają już od kilku miesięcy, przy czym oficjalnie tego, co się planuje, „nigdy nie nazwą mobilizacją”.

– Począwszy od października wojsko będzie gotowe przyjąć na przyspieszone szkolenie dziesiątki tysięcy osób na poligonach, a następnie w takich grupach rozdzielać je do działających oddziałów – opowiadał



Rosyjskiej armii zaczyna brakować ludzi

informator nadzorujący nabór na kontrakt w jednej z korporacji państwowych.

Według niego na froncie „nieustannie skarżą się na dotkliwy niedobór ludzi”, a osobom odpowiedzialnym za uzupełnienie sił zbrojnych posta-

wiono zadanie „przygotowania się”.

Ostateczna decyzja w tej sprawie nie została podjęta – podkreśla źródło bliskie administracji prezydenta Putina. – Nie wszystko idzie tak jak planowano, a osoby zaangażowane w ten proces zaczęły wykazywać się kreatywnością – wyjaśnia informator. Według niego mobilizacja jest możliwa jesienią 2026 roku – po wyborach.

Inne źródło, bliskie administracji prezydenta, wie o „różnych planach działania dotyczących uzupełnienia sił zbrojnych”. – Są tam różne scenariusze, a mobilizacja jest jednym z nich – podkreśla.

Nie ma chętnych do wojska

Napływ żołnierzy kontraktowych, których na front wabi się milionowymi premiami z Mini-

sterstwa Obrony, maleje. W pierwszym kwartale spadł on do 800-1000 osób dziennie i, według szacunków zachodnich służb wywiadowczych, przestał pokrywać straty na froncie.

Tempo rekrutacji w Moskwie spadło niemal o połowę: 1708 osób w kwietniu, 1378 w maju, czyli o tysiąc mniej niż rok wcześniej – poinformowało źródło w ratuszu.

– Jakby zabrakło ludzi – powiedział Wiorstce jeden z wcześniejszych zmobilizowanych. Według niego jego pułk jest uzupełniony w najlepszym razie w 40%, a nowo przybywający żołnierze „nie są zdolni do walki”. – Kogoś zabierają z więzienia, kogoś z ulicy. Bezdomni w dosłownym tego słowa znaczeniu. Przystępcy, przy czym w takim wieku i z takimi dolegliwościami, że ledwo stoją na nogach – narzeka.

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,76

EURO
1 EUR

4,28

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,65

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,97

JEN
100 JPY

2,32

DANE WG NBP Z DNIA 29.06.2026, G. 12:00

GOSPODARKA PROBLEM W TYM, ŻE POLITYKA TO NIE EXCEL

Polska potrzebuje „partii przedsiębiorców”

Paweł Zielewski
pawel.zielewski@polskappress.pl

Pomysł „partii przedsiębiorców” brzmi w Polsce jak coś, co „od zawsze” czai się gdzieś za rogiem albo - kiedy nic ciekawego w polityce czy gospodarce się nie dzieje - idea taka robi za „danie dnia w medialnym menu”.

Wystarczy przygotować: jeden kongres gospodarczy, pięć paneli o deregulacji, szczyptę jęków rozczarowanego liberalnego polityka w popularnej telewizji, kilka kuluarowych ploteczek i ze trzy ziarenka spekulacji. Gotowe danie to pachnące ugrupowanie, które spowoduje ślinotok uczestników sceny politycznej, a następnie zmieni tę scenę jak porządnie napisany plan pod biznesowy pivot.

Polska potrzebuje „partii przedsiębiorców”! Jakże to proste, prawda?

No właśnie nie. A w ogóle to dlaczego temat „partii przedsiębiorców” znów się pojawia w przestrzeni? Powód jest prosty: 23 czerwca odbędzie się konferencja inaugurująca program Polska Przedsiębiorcza, na której przedstawiony zostanie dokument pn. „Wyzwania Polski Przedsiębiorczej”. Teoretycznie nic specjalnego, ale... po pierwsze - dokument został nazwany programowym, to drugie - firmuje go think tank i Rada Biznesu, za którymi stoją - w różnej konfiguracji - takie nazwiska, jak Brzoska, Sołowow, Misiak, Gałęzewski, Jarski, Lipka, Pawiński, Adamkiewicz i masa innych, które zwyktemu Polakowi mówią niewiele lub nic, czytelnikowi Strefy Biznesu zaś każą przysiąc z wrażenia. Toteż nic, że z miejsca pojawiły się głosy „Może to już?”, może zaczyna się właśnie sklepanie czegoś, co ostatecznie przerodzi się w ruch polityczny, partię?

Brzmi to atrakcyjnie, dlaczego nie? Problem w tym, że poli-

tyka to nie Excel i ma tę fatalną cechę, iż wynik w ostatniej komórce nie ma zwykle nic wspólnego z danymi we wszystkich komórkach powyżej.

Poparcie kupi tylko człowiek głupi

Jakakolwiek deklaracja o konieczności/chęci/potrzebie wzięcia odpowiedzialności za (tu wstaw dowolnie patriotyczny podmiot) ma nikłe szanse na przeobrazenie się w siłę zdolną pokierować krajem. Próg do Sejmu wynosi 5 procent dla pojedynczego komitetu i 8 proc. dla koalicji, toteż - przyjmijmy założenie, że „partia przedsiębiorców” jednak istnieje - projekt polityczny nie może bazować jedynie na przedsiębiorcach, mimo że jest ich w Polsce 2 miliony, a nawet więcej.

Myślenie, że oto mamy do dyspozycji fajny, zwarty, świadomy elektorat to zwykła naiwność. Nowy projekt musiałby przekonać setki tysięcy ludzi, którzy przedsiębiorcami nie są, ale chcieliby uwierzyć, że państwo prostsze w obsłudze, mniej opresyjne i bardziej przewidywalne i ułożone jak dobrze pracujące przedsiębiorstwo jest w ich interesie.

Teoretycznie nisza istnieje: zmęczenie wojną dwóch największych obozów powoduje depresję części elektoratu po obu stronach, widać ogromne rozczarowanie umiarkowanych wyborców, polityczne pozostawienie na łasce losu klasy średniej, zubożenie tej ostatniej, brak rozliczenia grzeszków i przestępstw zwiększające frustrację i popychające umiarkowanych w stronę ekstremów i populistów - skąd tylko krok do politycznej korupcji na najniższym szczeblu. Patopństwo w praktyce. Brak słów.

W centrum nie znaczący w sercu (polityki)

I w tym całym chaosie jest - teoretycznie - miejsce dla tak zwanego rozsądnego centrum,



FOT. MARIUSZ KAPALA

Raz po raz w przestrzeni medialnej wybucha dyskusja, czy polscy przedsiębiorcy mają ambicje polityczne i czy Polska potrzebuje „partii przedsiębiorców”. To poważny dylemat - zła odpowiedź wyleje dziecko z kąpielą

ale to centrum trzeba sobie wymyślić. „Partia przedsiębiorców” - założyliśmy, że taka istnieje - nie może mówić językiem przedsiębiorców. Zero ulg, składek, amortyzacji, regulacji, kontroli skarbowych i trudnego otoczenia makroekonomicznego. I cały kłopot w tym, że innym językiem po prostu mówić nie umie. Spójrzmy na proces deregulacji, w który zaangażowani są wszyscy znaczący biznesmeni i który jest bardzo potrzebny, by kraj się rozwijał, a państwo było coraz silniejsze - nikomu nie udało się (nie chciało?) wyrwać z narracji korzyści dla biznesu.

Pani Jadzia, kwiaciarka z Borowiny, czy pan Waldek, taksówkarz spod Pabianic, nie mają zielonego pojęcia, czy ta cała deregulacja cokolwiek zmieni w ich życiu, chociaż całymi dniami słuchają w pracy radia.

To raz. Po drugie: wybory wygrywa się głosami ludzi, którzy generalnie mają wszystkiego dość. I wszystkich. Kto więc powinien/mógłby firmować nazwiskiem i twarzą taki projekt? Czy jest w środowisku bizneso-

wym ktoś, kto budziłby powszechny szacunek z racji swoich umiejętności budowania dużego, uczciwego, dbającego o pracowników nawet podczas najgorszych rynkowych zawirowań i odpowiedzialnego społeczeństwa biznesu? Ja w głowie odpowiem mam, ale jej tu jednak nie opublikuję.

Nie tacy odważni podejmowali już rękawicę

No i w końcu - na czym taka partia miałaby się wzorować? Na Forza Italia Silvio Berlusconi? Partii osobistej, medialnej, mocno osadzonej w jego własnych biznesach, choć potężnie wolnorynkowej. W polskich warunkach to idealna recepta na katastrofę. A może na przypadku Andreja Babisa, założyciela Agrofertu, dużego czeskiego biznesu, który powołał ruch ANO i wszedł do polityki, bo potrafił zauroczyć część wyborców metaforą, że państwo można prowadzić jak firmę i dość szybko ich rozczarować, bo nawet największa korporacja przypomina konstrukcją

cep przy złożoności mechanizmów państwa.

To może iść w kierunku, który wybrała niemiecka FPD, funkcjonująca od dekad jako partia liberalna, wolnorynkowa i przyjazna biznesowi, chociaż niemiecki biznes jej bezpośrednio nie tworzył. Albo inaczej: to może być jak nowozelandzka ACT, bardziej ideowa, libertariańska, wolnorynkowa, z wyraźnym, ostrym prorzywkowym programem, który nie pomaga jednak w zajęciu pozycji w centrum sceny politycznej.

Intelektualna igraszka o gigantycznej wadze

Na razie polskie spekulacje pozostaną jeszcze dłużej w pozycji intelektualnej igraszki. „Partia przedsiębiorców” nie ma twarzy, jej potencjalni twórcy zbyt często mówią o Polsce jak o źle działającym urzędzie i bardzo, ale to bardzo nadużywają słowa „ja”. Jeden głupi narracyjny błąd przy procesie deregulacji kazałby poza tym zadać z miejsca pytanie, czy taka partia chce naprawić państwo, czy tylko napisać

regulamin pod siebie? I byłoby to pytanie zasadne.

Największą szansą byłoby zbudowanie formacji nie „klasowej”, lecz „antyabsurdowej”: przeciw chaosowi legislacyjnemu, przeciw podatkowemu tołokowi, przeciw państwu, które najpierw uchwała przepisy, a potem wydaje objaśnienia do objaśnień. Taka partia mogłaby mówić: stabilne prawo pracy jest dobre i dla pracodawcy, i dla pracownika; szybkie sądy gospodarcze pomagają firmom, ale też konsumentom; cyfryzacja administracji to nie fanaberia technokratów, tylko mniej kolejek dla wszystkich. W takim ujęciu przedsiębiorczość nie byłaby interesem jednej grupy, lecz metodą opisu sprawnego państwa.

Polska polityka ma wyjątkowy talent do mielenia projektów centrowych na pył, a nowe ugrupowanie musiałoby konkurować z liberalnym skrzydłem KO, z gospodarczymi hasłami Konfederacji, z niedobitkami dawnego centrum oraz z powszechnym przekonaniem, że nowa partia to zwykle stara ambicja w świeżym garniturku. Dlatego nie ma większego sensu zastanawiać się, czy „partia przedsiębiorców” miałaby szanse przebić 5-procentowy próg wejścia do Sejmu. Miałaby, gdyby: a) powstała, b) nauczyła się rozmawiać ze sfrustrowanym elektoratem centrum, c) rozumiała, że wyczekiwane państwo to takie, które nie przeszkadza żyć. Na razie tylko ten trzeci warunek jest spełniony.

Dziś przedsiębiorcy mówią o sobie i do siebie. Może już 23 czerwca, może później, stanie się coś, co sprawi, że opuszczą tę pełną wielkich słów bańkę i - form jest wiele - włączą kolejny bieg w budowie przyznanego państwa. Partia przedsiębiorców nie ma szans, „partia przedsiębiorców” musi. Inaczej któregoś dnia wszyscy obudzimy w Polsce koloru braun. ©©

NIERUCHOMOŚCI I BUDOWNICTWO POLKA KUPIŁA 100-HEKTAROWĄ FARMĘ W MURCJI

Hiszpania okazała się spełnieniem marzeń

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

Słońce, dostęp do morza, spokojniejszy styl życia i świetna infrastruktura. Wszyscy turyści znają walory Hiszpanii. Dla coraz większej grupy Polaków kraj przestaje jednak być wyłącznie miejscem wakacyjnych wyjazdów. Staje się przestrzenią do życia, prowadzenia biznesu oraz inwestowania kapitału.

O tym, dlaczego Polacy coraz częściej wybierają hiszpańskie wybrzeże, jak wygląda zakup nieruchomości oraz z jakimi wyzwaniem trzeba się liczyć, opowiada Edyta Tadeusiak – przedsiębiorczyni, inwestorka i doradca strategiczny na rynku nieruchomości, od kilkunastu lat związana z Hiszpanią.

Od Londynu do Hiszpanii, czyli decyzja o zmianie stylu życia

Historia przeprowadzki dr Edyty Tadeusiak do Hiszpanii nie zaczęła się od kalkulacji inwestycyjnych czy poszukiwania okazji na rynku nieruchomości.

Decyzja o przeprowadzce do Hiszpanii nie była przypadkowa. – Przez wiele lat mieszkalam w Londynie, gdzie urodziły się moje córki. Z czasem zaczęłam jednak dostrzegać, że dzieci wychowujące się w dużej metropolii mają znacznie mniej swobody niż ja miałam w swoim dzieciństwie, mieszkając w Polsce na zielonych terenach. Marzyło mi się, aby mogły samodzielnie jeździć rowerem, poznawać świat bez ciągłej kontroli dorosłych i dorastać bliżej natury. Chciałam również, aby poznały nową kulturę i nauczyły się kolejnego języka w naturalny sposób. Hiszpania okazała się idealnym miejscem do realizacji tych planów – objaśnia Edyta Tadeusiak.

Początkowo plan zakładał kupno niewielkiego mieszkania nad morzem.

Podczas poszukiwań okazało się jednak, że znalazłam znacznie większą nieruchomość, wymagającą kapitalnego remontu. Jako już wtedy aktywna inwestorka – widziałam w nim nie tylko wygodne miejsce do realizacji celu, ale i duży potencjał inwestycyjny. Zaryzykowałam i kupiłam ją. Dziś wiem, że była to jedna z najlepszych decyzji w moim życiu. Wartość nieruchomości szybko wzrosła, a co najważniejsze – to właśnie wtedy zakochałam się w hiszpańskim stylu życia, kli-

macie, otwartości ludzi i atmosferze tego kraju.

Zakup nieruchomości krok po kroku

Hiszpańskie procedury są stosunkowo przejrzyste.

Zakup nieruchomości w Hiszpanii jest procesem znacznie prostszym niż wielu osobom się wydaje. Kluczową rolę odgrywa tutaj prawnik, który reprezentuje interesy kupującego. To on sprawdza stan prawny nieruchomości, analizuje dokumentację i upewnia się, że transakcja jest bezpieczna. Dzięki temu kupujący nie musi samodzielnie poruszać się w gąszczu przepisów i formalności. Dobrze przeprowadzony proces pozwala uniknąć problemów, które mogłyby pojawić się nawet wiele miesięcy po zakupie – podkreśla Edyta Tadeusiak.

Dużym udogodnieniem jest możliwość przeprowadzenia większości formalności zdalnie. Po odpowiednim przygotowaniu dokumentów klient nie musi wielokrotnie podróżować do Hiszpanii.

Kredyt hipoteczny dla Polaków

Czy uzyskanie kredytu hipotecznego za granicą jest trudne? Zdaniem Edyty Tadeusiak to procedura bardzo przyjazna.

Hiszpańskie banki bardzo dobrze znają klientów z Polski i generalnie podchodzą do nich pozytywnie. W zdecydowanej większości przypadków osoby posiadające stabilne dochody bez problemu uzyskują finansowanie. Banki analizują historię finansową, wysokość dochodów oraz poziom zadłużenia, ale sam fakt pochodzenia z Polski nie stanowi żadnej przeszkody. Wielu klientów jest zaskoczonych, że procedury kredytowe są znacznie bardziej dostępne, niż wcześniej zakładali.

Standardowo możliwe jest uzyskanie finansowania na poziomie około 70 proc. wartości nieruchomości. Oceniając zdolność kredytową, banki zwracają uwagę przede wszystkim na stabilność dochodów oraz historię finansową klienta. W przypadku pracowników etatowych procedury są zwykle prostsze, natomiast przedsiębiorcy muszą przedstawić dokumentację obejmującą ostatnie dwa lata działalności. Co istotne, zdecydowana większość klientów otrzymuje pozytywne decyzje kredytowe.

Coraz popularniejsze modele inwestowania

Nieruchomość w Hiszpanii to coraz rzadziej apartament



Hiszpańska farma Edyty Tadeusiak

na wakacje. Coraz większą popularność zdobywa model hybrydowy.

Obecnie najpopularniejszym rozwiązaniem jest zakup nieruchomości, która pełni jednocześnie funkcję prywatnego apartamentu wakacyjnego i inwestycji. Właściciele przyjeżdżają do niej kilka razy w roku, a przez pozostały czas mieszkanie pracuje na siebie poprzez wynajem koordynowany bezpośrednio przez właściciela lub firmę zewnętrzną. Dzięki temu można połączyć przyjemność korzystania z nieruchomości z budowaniem dodatkowego źródła dochodu – podkreśla Edyta Tadeusiak.

Popularność zyskuje najem średnioterminowy dla pracujących zdalnie. Cyfrowi nomadzi, freelancerzy i przedsiębiorcy coraz częściej spędzają kilka miesięcy w Hiszpanii, szukając komfortowych mieszkań z dostępem do infrastruktury mieszkaj.

Nie brakuje również przedsiębiorców wykorzystujących nieruchomości jako narzędzie motywacyjne dla pracowników. Apartamenty nad morzem stają się elementem programów benefitowych lub nagrodą w konkursach sprzedażowych.

Jakiej rentowności można się spodziewać?

Nie można oczywiście mówić o jednej, uniwersalnej stopie zwrotu. Wiele zależy od lokalizacji, jakości zarządzania oraz strategii wynajmu.

Zdaniem Edyty Tadeusiak dobrze prowadzona nieruchomość może przynosić wysokie dochody, ale pod pewnymi warunkami.

Dobrze prowadzony apartament może generować bardzo satysfakcjonujące przychody z najmu. Trzeba jednak pamiętać, że nieruchomość jest biznesem. Wymaga odpowiedniego marketingu, zarządzania rezerwacjami i dbałości o obłożenie. Jeśli te elementy są dobrze zorganizowane, inwestor może liczyć zarówno na wy-

chód z wynajmu, jak i na wzrost wartości samej nieruchomości.

Dlaczego Costa Blanca i Murcja?

Większość zagranicznych inwestorów kojarzy Hiszpanię przede wszystkim z Costa del Sol, ale Edyta Tadeusiak wskazuje inne regiony jako szczególnie interesujące z punktu widzenia inwestycyjnego.

Największy potencjał widzę obecnie w regionach Costa Blanca oraz Murcji. To miejsca, które wciąż oferują rozsądne ceny zakupu, a jednocześnie posiadają bardzo dobrą infrastrukturę i wysoki potencjał wzrostu wartości nieruchomości. Zarówno dla siebie jak i klientów szukam lokalizacji, które nie są jeszcze tak zatłoczone jak największe kurorty, ale jednocześnie oferują wszystko, czego potrzebują mieszkańcy i turyści przez cały rok.

Dodatkowym atutem jest potencjał wzrostu wartości nieruchomości, który wynika z rozwoju infrastruktury, nowych inwestycji publicznych i rosnącego zainteresowania zagranicznych nabywców.

Polacy coraz bardziej widoczni

Jeszcze kilkanaście lat temu język polski na hiszpańskich ulicach należał do rzadkości. Dziś wyraźnie przybywa Polaków osiedlających się w Hiszpanii. Coraz więcej osób uważa przeprowadzkę nie tylko ze względu na klimat, ale również jako sposób na poprawę jakości życia.

Hiszpanie, z kolei postrzegają Polaków jako osoby pracowite, przedsiębiorcze i dobrze wykształcone. Dzięki temu nowi mieszkańcy stosunkowo łatwo odnajdują się w lokalnych społecznościach.

Coraz więcej osób przyjeżdża nie tylko na wakacje, ale również po to, by kupić nieruchomość, prowadzić biznes lub nawet przeprowadzić się na stałe. Po pandemii i po wy-

buchu wojny w Ukrainie wiele osób zaczęło szukać bezpiecznych miejsc oferujących wysoką jakość życia. Hiszpania stała się jednym z naturalnych kierunków takich poszukiwań. Nasi rodacy znajdują tu świetne szkoły dla dzieci, przyjazne polskie społeczności i spełnienie wizji o spokojnej emeryturze w przyszłości.

Praca i biznes pod hiszpańskim słońcem

To jasne, że hiszpański rynek pracy nie jest pozbawiony problemów. Bezrobocie jest tam wyższe niż w wielu krajach Europy Zachodniej. Nie oznacza to jednak braku możliwości. Co może zaskakiwać, wiele sektorów wciąż jest niedostatecznie rozwiniętych, zwłaszcza pod kątem obsługi zagranicznych klientów. Dotyczy to m.in. usług remontowych, zarządzania najmem, sprzątaniam, marketingu czy wsparcia administracyjnego.

Generalnie, Hiszpania daje wiele możliwości przedsiębiorczym osobom. Szczególnie duży potencjał mają usługi związane z nieruchomościami, turystyką czy obsługą zagranicznych klientów. Oczywiście prowadzenie firmy wiąże się z kosztami i formalnościami, ale dla osób gotowych zaangażować się w rozwój własnego biznesu jest to rynek oferujący wiele niewykorzystanych jeszcze możliwości – uważa Edyta Tadeusiak.

Grunty to dobre przygotowanie

Zdaniem ekspertki większość problemów, jakie spotykają zagranicznych inwestorów, wynika nie z hiszpańskiego prawa, lecz z niewłaściwego przygotowania do zakupu.

Najczęstszym błędem jest korzystanie z usług przypadkowych pośredników lub podejmowanie decyzji wyłącznie na podstawie ofert znalezionych w internecie.

Zawsze powtarzam, że warto współpracować z osobami, które znają lokalny rynek, rozumieją specyfikę regionu i potrafią ocenić nie tylko samą nieruchomość, ale również jej otoczenie. To właśnie wiedza lokalna bardzo często decyduje o tym, czy inwestycja okaże się sukcesem.

Niebezpieczne mogą być również inwestycje w projekty deweloperskie na bardzo wczesnym etapie realizacji. Szczególną uwagę należy zwracać na gwarancje bankowe zabezpieczające wpłacane środki. Przed zakupem warto dokład-

nie przeanalizować nie tylko sam budynek, ale także okolicę, sąsiedztwo oraz plany rozwoju danego obszaru.

A co z „okupas”?

Według Edyty Tadeusiak problem dzikich lokatorów zajmujących cudze nieruchomości jest wyolbrzymiony. Zmiany prawne znacząco ograniczyły skalę zjawiska.

Media często przedstawiają problem okupas w bardzo sensacyjny sposób. W praktyce większość właścicieli nieruchomości nie spotyka się z tym zjawiskiem. Wystarczy zadbać o podstawowe zabezpieczenia, takie jak profesjonalny system alarmowy. Obecnie sytuacja prawna również wygląda inaczej niż kilka lat temu, dlatego nie jest to temat, który powinien odstraszać inwestorów od zakupu nieruchomości w Hiszpanii. Dziś już nie ma takiego zagrożenia.

Koszty życia, edukacja i opieka zdrowotna

Produkty spożywcze, owoce, warzywa czy usługi gastronomiczne często kosztują mniej niż w Polsce.

Jednym z największych zaskoczeń dla osób przeprowadzających się do Hiszpanii są codzienne wydatki. Wiele produktów spożywczych, świeże warzywa, owoce czy usługi kosztują mniej niż w Polsce. Kiedy przyjeżdżam do kraju, często mam wrażenie, że ceny w Polsce bardzo mocno wzrosły. W Hiszpanii nadal można prowadzić komfortowe życie przy relatywnie rozsądnych kosztach.

Rodziny przeprowadzające się do Hiszpanii mają dostęp zarówno do publicznego, jak i prywatnego systemu edukacji. Dużą popularnością cieszą się szkoły dwujęzyczne, które przygotowują dzieci do funkcjonowania w międzynarodowym środowisku. Bardzo wysoko oceniam również opiekę zdrowotną. Prywatne ubezpieczenia są stosunkowo niedrogie, a dostęp do lekarzy i specjalistów jest szybki i wygodny.

Hiszpania to nie tylko pogoda i piękne plaże. To przede wszystkim styl życia oparty na większym spokoju, relacjach międzyludzkich i umiejętności cieszenia się codziennością. Właśnie dlatego tak wiele osób po pierwszej wizycie zaczyna myśleć o zakupie nieruchomości lub przeprowadzce na stałe. Dla wielu moich klientów była to decyzja, która całkowicie zmieniła ich życie na lepsze – podsumowuje Edyta Tadeusiak. ©

Upał w pracy oznacza obowiązki dla pracodawcy

Dorota Mariańska
dorota.marianska@polskapress.pl

Podczas upałów gorzej się czujemy, mamy problemy z koncentracją, szybciej się męczymy. Ekstremalnie wysoka temperatura to zagrożenie dla naszego zdrowia, a nawet życia.

Dlatego wysokie temperatury w miejscu pracy nie są wyłącznie kwestią komfortu, ale podlegają ścisłym regulacjom prawnym.

Minimalne i maksymalne temperatury w pracy

Polskie prawo zabezpiecza pracowników pracujących w czasie występowania wysokich temperatur. Poszczególne wytyczne zawarte są w szeregu ustaw i rozporządzeń. Do najważniejszych aktów prawnych należą Kodeks pracy oraz Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r.

Co nam mówi litera prawa? Przede wszystkim temperatura w miejscu pracy powinna być dostosowana do rodzaju wykonywanej pracy. Obowiązują też konkretne minimalne limity:

- 18°C - w przypadku lekkich prac fizycznych i pracy biurowej,
- 14°C - przy pracy o większym wysiłku fizycznym.

W przypadku osób młodych i kobiet w ciąży maksymalna dopuszczalna temperatura w pomieszczeniach biurowych wynosi 30°C.

Kobiety w ciąży i kobiety karmiące nie mogą wykony-

wać prac mogących wpływać niekorzystnie na ich zdrowie, przebieg ciąży lub karmienie. Jak informuje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej chodzi o prace w mikroklimacie gorącym lub wykonywane w środowisku o dużych wahaniach parametrów mikroklimatu, szczególnie przy występowaniu nagłych zmian temperatury powietrza.

Natomiast pracowników młodocianych, czyli takich, którzy ukończyli 15 lat, ale nie przekroczyli 18 lat, nie można zatrudniać przy pracach w pomieszczeniach, w których nie tylko temperatura powietrza przekracza 30°C, ale i wilgotność względna powietrza jest powyżej 65 proc., a także w warunkach bezpośredniego oddziaływania otwartego źródła promieniowania.

Przypomnijmy również, że od 2025 roku w przepisach pojawiły się limity maksymalne. Mimo że pełne wejście przepisów w życie nastąpi dopiero 1 stycznia 2027 r., do tego czasu obowiązują progi „reakcji”. Chodzi o momenty, w których pracodawca ma obowiązek działać, nawet jeśli formalnie limit temperatury nie jest przekroczony. Wyglądają one następująco:

- 28°C - w pomieszczeniach: trzeba zapewnić techniczne lub organizacyjne środki łagodzące (np. klimatyzację, wentylację, przerwy),
- 25°C - na otwartej przestrzeni: obowiązkowe napoje i możliwość skracania czasu pracy,
- 32°C - maksymalna temperatura przy dużym wysiłku



Jednym z obowiązków pracodawcy jest dbanie o sprawne oraz bezpieczne funkcjonowanie systemu klimatyzacji i wentylacji

fizycznym na otwartej przestrzeni (np. prace budowlane).

Natomiast wraz z początkiem przyszłego roku obowiązkowe limity maksymalnej temperatury w miejscu pracy będą nieco inne:

- 35°C stanie się maksymalną temperaturą w pomieszczeniach - po jej przekroczeniu praca powinna być wstrzymana lub ograniczona,
 - 32°C przy pracach fizycznych na zewnątrz.
- Pojawi się także obowiązek dokumentowania działań pracodawcy w sytuacjach przekroczenia temperatury, poprzez np. monitoring czy decyzje organizacyjne. Przewidziano jednak wyjątki dla niektórych branż. Tu na liście są np. służby ratunkowe, transport publiczny czy przemysł z procesami technologicznymi wymagającymi wysokich temperatur.

Kiedy można powstrzymać się od pracy?

Przed wszystkim jednak, zgodnie z Kodeksem pracy, w przypadku, gdy warunki pracy nie odpowiadają przepisom bezpieczeństwa i higieny pracy i stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia pracownika, albo gdy wykonywana przez niego praca grozi takim niebezpieczeństwem innym osobom, pracownik ma prawo powstrzymać się od wykonywania pracy, zawiadamiając o tym niezwłocznie przełożonego.

Kodeks pracy przewiduje również, że jeżeli warunki pracy nie są zgodne z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy, a w efekcie stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia pracownika, pracownik może - informując o tym przełożonego - powstrzymać się od pracy. Co ważne, zachowuje on przy tym prawo do wynagrodzenia.

Pakiet obowiązków, z których musi wywiązać się pracodawca

Poza tym przepisy nakładają na pracodawców określone obowiązki.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy jasno wskazuje, że pracodawca ma obowiązek zapewnienia klimatyzowanych pomieszczeń do wypoczynku pracownikom wykonującym pracę w pomieszczeniach, w których temperatura spowodowana procesami technologicznymi jest stale wyższa niż 30°C.

Zgodnie z rozporządzeniem pracodawca ma również obowiązek dbania o sprawne oraz bezpieczne funkcjonowanie systemu klimatyzacji i wentylacji. Chodzi m.in. o regularne przeglądy i serwis urządzeń. Do tego klimatyzacja nie może zbyt mocno wychładzać pomieszczeń ani powodować przeciągów. Natomiast wentylacja nie powinna być uciążliwa dla pracowników (hałas, drgania).

Dodatkowo pracownicy wykonujący swoją pracę na zewnątrz muszą być chronieni przed niebezpiecznymi czynnikami, również warunkami atmosferycznymi, takimi jak zbyt wysoka lub niska temperatura, silny wiatr czy opady. Ochrona może polegać m.in. na zapewnieniu odpowiedniej odzieży i nakryć głowy. Poza tym pracodawca może wprowadzić dodatkowe przerwy w pracy, system rota-

cyjny, a nawet skrócić czas pracy. Nie może się to jednak wiązać z obniżeniem należnego pracownikom wynagrodzenia.

Jest jeszcze obowiązek odpłatnego zapewnienia napojów. Dotyczy on:

- pracowników zatrudnionych w warunkach gorącego mikroklimatu, charakteryzującego się wartością wskaźnika obciążenia termicznego (WBGT - Wet Bulb Globe Temperature) powyżej 25°C, WBGT; chodzi o wskaźnik obciążenia cieplnego uwzględniający ciężkość wykonanej pracy (tempo metabolizmu), warunki środowiska, a także zastosowaną odzież,
- osób na stanowiskach pracy, na których temperatura spowodowana warunkami atmosferycznymi przekracza 28°C,
- prac na otwartej przestrzeni przy temperaturze otoczenia powyżej 25°C.

Przy czym ilość, rodzaj i temperatura napojów powinny być dostosowane do warunków wykonywania pracy i potrzeb fizjologicznych pracowników.

Pracodawca, który nie realizuje tych obowiązków, musi liczyć się z grzywną w wysokości od 1 000 do 30 000 zł. Jest to uznawane za wykroczenie przeciwko przepisom BHP.

Przypomnijmy, że przegrzanie organizmu może mieć poważne konsekwencje zdrowotne, powodować udar, omdlenie, odwodnienie czy pogorszenie problemów kardiologicznych. ©©

Europa odbiera dzieciom TikToka. I może mieć rację

Michał Piękoś
michal.piekos@polskapress.pl

Przez lata relacja państw z mediami społecznościowymi przypominała sytuację z początku XX wieku, gdy kolejne rządy odkrywały, że fabryki nie są jedynymi miejscami produkcji, lecz także przestraszeni mogący szkodzić zdrowiu ludzi.

Dziś Europa dochodzi do podobnego wniosku: Facebook, Instagram czy TikTok nie są neutralnymi narzędziami komunikacji. Są produktami projektowanymi po to, by maksymalizować czas spędzony przed ekranem, szczególnie przez najbardziej podatnych użytkowników - dzieci i nastolatki.

Kontynent, który jeszcze dekadę temu walczył przede wszystkim o „wolny internet”, zaczyna budować coś zupełnie

innego: cyfrowe państwo opiekuńcze.

Nie jest to zresztą wyłącznie moralna panika rodziców. Dane są niepokojące. Według badań OECD ponad 95 proc. piętnastolatków w krajach rozwiniętych korzysta z mediów społecznościowych codziennie, a niemal co piąty deklaruje problematyczne, wręcz kompulsywne używanie platform. Światowa Organizacja Zdrowia alarmuje, że odsetek nastolatków wykazujących cechy uzależnienia od social mediów wzrósł w Europie w ciągu kilku lat niemal dwukrotnie. Wśród młodych ludzi rosną także wskaźniki depresji, zaburzeń lękowych, problemów ze snem i cyberprzemocy.

Wielka Brytania: zakaz dla osób poniżej 16 lat

Brytyjski rząd Keira Starmera zapowiedział zakaz korzystania z mediów społecznościowych przez osoby poniżej 16. roku życia. Przepisy mają wejść w życie

na wiosnę 2027 roku i obejmą najważniejsze platformy, takie jak TikTok, Instagram, Facebook, Snapchat czy X. W praktyce oznacza to obowiązek skutecznej weryfikacji wieku użytkownika przez platformy oraz możliwość nakładania kar na firmy, które nie będą przestrzegać nowych przepisów.

Brytyjczycy nie zaczynają jednak od zera. Już obowiązująca ustawa Online Safety Act wymusza na platformach weryfikację wieku i ograniczanie dzieciom dostępu do szkodliwych treści. Reddit, Bluesky i część innych serwisów już wdrożyły mechanizmy potwierdzania wieku użytkowników.

Francja: algorytmy na cenzurowanym

Francja jest prawdopodobnie najbardziej radykalnym laboratorium europejskiej polityki cyfrowej. Już od 2023 r. osoby poniżej 15. roku życia potrzebują

zgody rodziców na założenie konta w mediach społecznościowych, a rodzice mogą domagać się usunięcia kont dziecka.

To jednak dopiero początek. W styczniu 2026 r. francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło projekt ustawy całkowicie zakazujący korzystania z mediów społecznościowych osobom poniżej 15. roku życia. Platformy miałyby wdrożyć obowiązkową weryfikację wieku, a państwowy regulator sporządziłby listę szczególnie szkodliwych serwisów. Jednocześnie Francuzi rozważają utworzenie kategorii „mniej szkodliwych” platform, dostępnych wyłącznie za zgodą rodziców.

Francja idzie nawet dalej. Parlamentarna komisja zaproponowała cyfrową godzinę policyjną dla osób poniżej 18. roku życia i ograniczenie działania mechanizmów takich jak nieskończone przewijanie czy automatyczne odtwarzanie filmów.

Cyfrowy Dzik Zachód

Południowcy też nie marnują czasu. Premier Pedro Sánchez określił współczesny internet mianem „cyfrowego Dzikiego Zachodu”. Hiszpania przygotowuje przepisy zakazujące korzystania z mediów społecznościowych osobom poniżej 16. roku życia. Platformy będą zobowiązane do stosowania rzeczywistej, a nie deklaratywnej, weryfikacji wieku.

Projekt wykracza poza same media społecznościowe. Ograniczenia mają objąć również fora internetowe, platformy komunikacyjne oraz niektóre usługi wykorzystujące generatywną sztuczną inteligencję. Osoby między 16. a 18. rokiem życia mogłyby korzystać z platform samodzielnie.

A Polska?

Polska również weszła na tę ścieżkę. Koalicja Obywatelska

zapowiedziała projekt zakazujący korzystania z mediów społecznościowych osobom poniżej 15. roku życia. Zakłada on wykorzystanie Europejskiego Portfela Tożsamości Cyfrowej do weryfikacji wieku oraz możliwość nakładania na platformy kar sięgających nawet 6 proc. rocznych przychodów za nieprzestrzeganie przepisów. Projekt przewiduje również zakaz korzystania z telefonów komórkowych podczas lekcji.

Europa doszła do momentu, w którym uznała, że dzieci należy chronić nie tylko przed alkoholem, nikotyną czy hazardem, ale również przed produktami cyfrowymi projektowanymi tak, by uzależniały uwagę.

Pytanie nie brzmi już, czy państwo ma prawo ingerować w relację dzieci z mediami społecznościowymi. Pytanie brzmi raczej, dlaczego zajęło mu to tak długo. ©©

DROBNE

Gazeta

WROCŁAWSKA

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249

Przez internet: [ibo.polskapress.pl](#)

e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4

tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132

Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

BIURA W REGIONIE:

• Jelenia Góra, tel. 797 607 853

• Legnica, tel. 514 800 870

• Syców, tel. 514 800 969

• Lubin, tel. 514 800 969

• Wałbrzych, tel. 502 499 983

• Głogów, tel. 798 751 830

• Świdnica, tel. 502 499 983

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

KUPIĘ udział w mieszkaniu 500185254.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

MASZINY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA

Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. [www.metalowiec.com](#) Tel. 728-493-565.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów

LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE inst. Pomiar. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

PEŁNY remont mieszkań 665-939-825

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, 505087474.

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA - ośrodek wypoczynkowy. Promocje! Wczasy 604-486-413 [www.morski101.pl](#)

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA

0011546684

Leśna, dnia 30 czerwca 2026 r.

OGŁOSZENIE

Burmistrza Leśnej

o wyłożeniu do publicznego wglądu i publikacji na stronie internetowej Urzędu dokumentacji projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Leśna

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) w związku z art. 65 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 ze zm.) oraz uchwały Nr VIII/39/2024 Rady Miejskiej w Leśnej z dnia 26 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Leśna dla 2 wyodrębnionych obszarów położonych w granicach administracyjnych miasta Leśna i obrębu Smolnik zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu wymienionego wyżej projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w dniach od **8 lipca do 29 lipca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Leśnej, ul. Elizy Orzeszkowej 11b, 59-820 Leśna, sala narad (I piętro), w godzinach pracy Urzędu. Projekt ww. zmiany studium będzie również dostępny na stronie internetowej BIP Urzędu Miejskiego pod adresem: <https://bip.umlesna.nv.pl/>

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w wyżej wymienionym projekcie odbędzie się w dniu **27 lipca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Leśnej, Rynek 19, 59-820 Leśna, sala nr 1 o godz. 11⁰⁰.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany studium.

Uwagi należy składać do Burmistrza Leśnej w formie pisemnej na adres Urzędu – Rynek 19, 59-820 Leśna lub w postaci elektronicznej na adres: sekretariat@lesna.pl, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **19 sierpnia 2026 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Leśnej.

Burmistrz Leśnej
Szymon Surmacz

REKLAMA

0011545994

GRUNTY DO DZIERŻAWY

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Oddział Terenowy we Wrocławiu

Sekcja Zamiejscowa KOWR w Legnicy

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowej zabudowanej przeznaczonej do dzierżawy w gminie Złotoryja

Lp.	Nr działek	Pow. w ha	Położenie		Wywoławczy czynsz dzierżawny w dt pszenicy
			gmina	obręb	
1.	50/3 (AM 1), 205/12, 208/1, 208/2, 210/5, 210/6, 210/17, 218, 219, 221, (AM 1).	102,6001	Złotoryja	Rzymówka, łażniki	825,91

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz (WRO.WKUZ.IE.4243.330.2026.JG) wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach 30.06.2026 r. – 15.07.2026 r. lub na stronie internetowej [www.gov.pl/kowr](#) i stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej KOWR.

WIĘCEJ INFORMACJI: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa OT Wrocław, Sekcja Zamiejscowa KOWR w Legnicy, Al. Rzeczypospolitej 5, tel. 797 604 676, e-mail: jaroslaw.gleboki@kowr.gov.pl lub na stronie internetowej [www.gov.pl/kowr](#)

AUTOREKLAMA

0011546149

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

[ibo.polskapress.pl](#)

REKLAMA

0011546149

Nowogrodzic, dnia 30 czerwca 2026 r.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA NOWOGRODZKA

o wyłożeniu do publicznego wglądu

zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Nowogrodzic – etap II obejmujący 2 wyodrębnione obszary położone w rejonie ul. 1 Maja (obszar nr 1) oraz ul. Bolesława Chrobrego (obszar nr 2)

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2023 poz. 1688 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670), a także uchwały nr LXXII/466/23 Rady Miejskiej w Nowogrodzcu z dnia 6 lipca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Nowogrodzic, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu wyżej wymienionej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od **8 do 29 lipca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego, Rynek 1, 59-730 Nowogrodzic, pokój nr 23, w godzinach pracy Urzędu. Projekt ww. zmiany planu będzie również dostępny na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta pod adresem: [www.bip.nowogrodzic.pl](#)

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w wyżej wymienionym projekcie zmiany planu odbędzie się w dniu **20 lipca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego, Rynek 1, 59-730 Nowogrodzic, w pokoju nr 30 – sala konferencyjna o godz. 10.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 i art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko do prognozy oddziaływania na środowisko można składać uwagi, które będą rozpatrzone przez Burmistrza Nowogrodzka. Uwagi należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Uwagi należy składać do Burmistrza Nowogrodzka w formie pisemnej na adres Urzędu – Rynek 1, 59-730 Nowogrodzic, lub w postaci elektronicznej za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP albo na adres poczty elektronicznej: urzad@nowogrodzic.pl, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **13 sierpnia 2026 r.**

Burmistrz Nowogrodzka
Joanna Świder

eprasa.pl 66af182a2d

AUTOREKLAMA

**strefa
BIZNESU.pl**

**Know-how
w dobrym biznesie**

strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011545224

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Burmistrz Bolkowa
ogłasza trzeci ustny przetarg nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości położonej w Bolkowie, gmina Bolków, stanowiącej działkę **numer 854/17, obręb Bolków-2, o powierzchni 0,0947 ha**, dla której prowadzona jest księga wieczysta numer JG1K/00020287/0.
Cena wywoławcza netto **60 000 zł**.
Wysokość wadium 6 000 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bolkowie, ul. Rynek 1, w sali nr 8 w **dniu 31 lipca 2026 r. o godz. 9⁰⁰**.
Pełna treść ogłoszeń została opublikowana na stronie internetowej www.bolkow.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej umbolkow.bip.net.pl oraz wywieszona na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bolkowie, ul. Rynek 1.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Bolkowie Referat Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, pok. 3, tel. 75 74 13 215 wew. 106, um@bolkow.pl

REKLAMA

0011546556

**DOBROSZYCE**
OD 1945 ROKU

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
Wójt Gminy Dobroszyce
ogłasza
I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

1. Nieruchomości położonej w granicach działki **nr 462/5 w Dobroszycach**, gmina Dobroszyce, powiat oleśnicki, woj. dolnośląskie, objętej księgą wieczystą nr WR1E/00033085/3 bez obciążeń, o pow. 0,1158 ha. Nieruchomość jest niezabudowana. Działka nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Dla działki Wójt Gminy Dobroszyce wydał decyzję o warunkach zabudowy nr 193/2025 z dnia 23.09.2025 r. z przeznaczeniem pod inwestycję polegającą na budowie trzech budynków mieszkalnych jednorodzinnych z wbudowanymi garażami w zabudowie szeregowej wraz z niezbędnymi instalacjami i urządzeniami technicznymi. Teren działki jest nieuporządkowany.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 268.600,00 zł netto, wadium wynosi 26.860,00 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

2. Nieruchomości położonej w granicach działki **nr 462/6 w Dobroszycach**, gmina Dobroszyce, powiat oleśnicki, woj. dolnośląskie, objętej księgą wieczystą nr WR1E/00033085/3 bez obciążeń, opow. 0,1197 ha. Nieruchomość jest niezabudowana. Działka nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Dla działki Wójt Gminy Dobroszyce, wydał decyzję o warunkach zabudowy nr 192/2025 z dnia 23.09.2025 r. z przeznaczeniem pod inwestycję polegającą na budowie trzech budynków mieszkalnych jednorodzinnych z wbudowanymi garażami w zabudowie szeregowej wraz z niezbędnymi instalacjami i urządzeniami technicznymi. Teren działki jest nieuporządkowany.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 277.700,00 zł netto, wadium wynosi 27.770,00 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

3. Nieruchomości położonej w granicach działki **nr 462/7 w Dobroszycach**, gmina Dobroszyce, powiat oleśnicki, woj. dolnośląskie, objętej księgą wieczystą nr WR1E/00033085/3 bez obciążeń, opow. 0,1221 ha. Nieruchomość jest niezabudowana. Działka nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Dla działki Wójt Gminy Dobroszyce, wydał decyzję o warunkach zabudowy nr 191/2025 z dnia 23.09.2025 r. z przeznaczeniem pod inwestycję polegającą na budowie trzech budynków mieszkalnych jednorodzinnych z wbudowanymi garażami w zabudowie szeregowej wraz z niezbędnymi instalacjami i urządzeniami technicznymi. Teren działki jest nieuporządkowany.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 265.100,00 zł netto, wadium wynosi 26.510,00 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

Przetarg na ww. nieruchomości odbędzie się w dniu 3 sierpnia 2026 r.: o godz. 10:00 dla działki nr 462/5, o godz. 10:45 dla działki nr 462/6 oraz o godz. 11:30 dla działki 462/7; w Urzędzie Gminy Dobroszyce, Rynek 16, pokój nr 14 (sala narad), I p. Wadium powinno zostać wpłacone do dnia 28 lipca 2026 r., płatne na konto nr 09 9584 1034 2004 0400 3001 0001.

Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dobroszyce, na tablicach przy budynku Urzędu Gminy Dobroszyce oraz na stronie www.dobroszyce.pl oraz www.bip.dobroszyce.pl, Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Dobroszyce, ul. Rynek 16, 56-410 Dobroszyce, pokój 21, II p. tel. 71 314 11 67 wew. 4 oraz e-mail: nieruchomosci@dobroszyce.pl.

REKLAMA

0011546349

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pod Jaworami”
z siedzibą we Wrocławiu, ul. Sudecka 147B

ogłasza przetarg nieograniczony
ofertowy na:

świadczenie usług w zakresie utrzymania czystości w budynkach i terenach zewnętrznych nieruchomości znajdujących się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Pod Jaworami”

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty zawierającej dokumenty wykazane w Specyfikacji Zamówienia wraz z dowodem wpłacenia wadium na konto Spółdzielni w Banku Pocztowym S.A. O/W-w 10 1320 1999 2300 2203 2000 0002 w wysokości 10.000,00 zł.

Przy końcowej ocenie ofert brane będą pod uwagę kryteria określone w załączonym do Specyfikacji zestawieniu.

Inwestor zastrzega sobie prawo do:
- swobodnego wyboru oferty,
- negocjacji uzupełniających,
- unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia jest do pobrania w biurze Spółdzielni w godzinach 7-15.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w sekretariacie Spółdzielni (pok. nr 3).

Termin składania ofert i wpłaty wadium: 31.07.2026 r. do godz. 11.00.

O wynikach przetargu/negocjacji Oferenci zostaną zawiadomieni indywidualnie.

REKLAMA

0011546348

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pod Jaworami”
z siedzibą we Wrocławiu, ul. Sudecka 147B

ogłasza przetarg nieograniczony na:

świadczenie usług w zakresie konserwacji zieleni na terenach nieruchomości znajdujących się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Pod Jaworami”.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty zawierającej dokumenty wykazane w Specyfikacji Zamówienia wraz z dowodem wpłacenia wadium na konto Spółdzielni w Banku Pocztowym S.A. O/W-w 10 1320 1999 2300 2203 2000 0002 w wysokości 10.000,00 zł.

Przy końcowej ocenie ofert brane będą pod uwagę kryteria określone w załączonym do Specyfikacji zestawieniu.

Inwestor zastrzega sobie prawo do:
- swobodnego wyboru oferty,
- negocjacji uzupełniających,
- unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia jest do pobrania w biurze Spółdzielni w godzinach 7-15.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w sekretariacie Spółdzielni (pok. nr 3).

Termin składania ofert i wpłaty wadium: 31.07.2026 r. do godz. 11.00.

O wynikach przetargu/negocjacji Oferenci zostaną zawiadomieni indywidualnie.

REKLAMA

0011546341

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KROTOSZYCE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów w gminie Krotoszyce

Na podstawie art. 17 pkt 11 oraz art. 8i ustawy z dnia 27 marca 2003 r. planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538), w związku z uchwałą Rady Gminy Krotoszyce nr XVIII/81/2025 z dnia 23 lipca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów w gminie Krotoszyce oraz uchwałami: nr XX/88/2025 z dnia 30 września 2025 r. oraz nr XXIV/111/2026 z dnia 5 stycznia 2026 r. zmieniającymi uchwałę nr VIII/81/2025, zawiadamiam o rozpoczęciu z dniem **1 lipca 2026 r.** konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów w gminie Krotoszyce, które prowadzone będą w dniach **od 1 lipca 2026 r. do 29 lipca 2026 r.**

Konsultacje społeczne dotyczące ww. projektu dokumentu prowadzone będą w następujących formach:
1) w formie zbierania uwag w dniach **od 1 lipca 2026 r. do 29 lipca 2026 r.**, składanych do Wójta Gminy Krotoszyce,
2) w formie spotkania otwartego, które odbędzie się w sali gimnastycznej, ul. Piastowska 68a, 59-223 Krotoszyce, w dniu **21 lipca 2026 r. w godz. 16.30 – 17.30;**
3) w formie dyżuru projektanta, który odbędzie się w sali gimnastycznej, ul. Piastowska 68a, 59-223 Krotoszyce, w dniu **21 lipca 2026 r. od godz. 17.30.**

Z ww. projektem planu miejscowego zapoznać się w dniach **od 1 lipca 2026 r. do 29 lipca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Krotoszyce, ul. Piastowska 46, 59-223 Krotoszyce, w godz. 9.00 - 15.00, a także poprzez stronę internetową Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Krotoszyce – link do strony <https://www.bip.krotoszyce.pl/Document/6589>.

Stosownie do art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: ug@krotoszyce.pl) lub elektronicznej skrzynki podawczej, wyłącznie na formularzu zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Uwagi składane w postaci papierowej należy składać na adres Urzędu Gminy Krotoszyce, ul. Piastowska 46, 59-223 Krotoszyce. Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Krotoszyce (<https://www.bip.krotoszyce.pl/Document/5979>).

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 do 5, w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 670), podaję do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ww. ustawy, projekt dokumentu planistycznego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa w opracowywaniu dokumentów w okresie prowadzonych konsultacji społecznych, o których mowa wcześniej. W postępowaniu w sprawie strategicznych ocen oddziaływania na środowisko mogą być składane uwagi. Uwagi w postępowaniach można składać, stosownie do art. 40 ww. ustawy, w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres: ug@krotoszyce.pl.

Uwagi w ww. postępowaniach można składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia **29 lipca 2026 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Krotoszyce.

Wójt Gminy Krotoszyce
Wojciech Woźniak

eprasa.pl 66af182a2d

Można mówić o mnie różne rzeczy, można oceniać mój wygląd, intelekt i nie robi to na mnie wrażenia

Ewa Chodakowska w podcaście Małgorzaty Rozenek Fot. Lucyna Nenow



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 98

Filip Chajzer odnalazł skarb

Celebryta związał się z 19-letnią dziewczyną Blanką i zamieszkał z nią w Krakowie. Teraz korzysta w najlepsze z przywilejów bycia w związku i pochwalił się na Facebooku domowym obiadem przygotowanym przez jego ukochaną. „Taka naręczona to jest skarb. Czym ja sobie zasłużyłem, nie wiem, ale Bogu dziękuję” – podpisał foto posiłku.



Polowanie na czarownice TV Puls, 20:00

Rycerze Behmen i Felson, którzy biorą udział w wyprawach krzyżowych, postanawiają zdezerterować. Wracają w rodzinne strony i zastają kraj wyniszczony przez dżumę. Wkrótce bohaterowie zostają schwytani, a o ich losie ma zdecydować kardynał. By uniknąć egzekucji, podejmują się konwojowania uznanej za czarownicę młodej kobiety do odległego opactwa, gdzie zostanie osądzona.

Joanna Koroniewska nie ma z tym nic wspólnego

Maciej Dowbor ogłosił ostatnio, że kończy przygodę z „Dzień Dobry TVN” i będzie się skupiał na internetowych programach realizowanych z żoną. Joanna Koroniewska odniosła się do obwieszczenia męża na InstaStories: „Kochani, to decyzja Macieja Dowbora. Żeby nie było – ja nie mam z tym nic wspólnego”.

Sebastian Fabijański nie chce zmuszać

Aktor odwiedził ostatnio program „Party u Simony”. Prowadząca zapytała go, dlaczego – choć sam deklaruje się jako osoba wierząca – zdecydował, że jego syn Bastian nie zostanie ochrzczony. – Nie chciałem zmuszać nikogo do niczego. Natomiast jeżeli mój syn wybierze taką drogę, jaką ja staram się podążać, czyli chrześcijańską, ze zdrowym podejściem, nie radykalnym, to się ochrzci. To co mogę, to robię, na przykład nauczył się „Aniele Boży” i zawsze przed snem odmawia paciorków. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Szpieg

Ale Kino+ HD, 20:10

Rok 1973. George Smiley, pracownik brytyjskiego wywiadu MI6, zwanego „Cyrkiem”, ma ustalić personalia podwójnego agenta umieszczonego przez Sowietów w ścisłym kierownictwie agencji.

Przynęta

TVN, 20:50

Baker Dill mieszka na malowniczej wyspie, gdzie organizuje połowy dla amatorów wędkarstwa. W jego życie wkracza niespodziewanie była żona i chce, aby mężczyzna pomógł pozbyć się jej drugiego męża.

Pitbull

TVP 2, 23:25

Opowieść o stołecznych policjantach z Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw. Nielukrowana historia twardych facetów nakręcona w konwencji paradokumentu.

Poziomo:

- 3) serial paradokumentalny o eksploracji terenów Polski,
- 10) stadium rozwojowe owadów,
- 11) srebrzystobiałe metal,
- 12) wyuczony zawód Jana Himlsbacha,
- 14) bezzałogowy statek kosmiczny,
- 15) opiekuje się jelonkiem,
- 16) znakomita opinia o firmie,
- 19) czterokołowy pojazd konny,
- 23) ośrodek hodowli arabskich,
- 27) zawijana potrawa mięsna,
- 28) kluczowy element ogłowia konia,
- 29) tytułowy bohater sztuki Bertolda Brechta,
- 30) Poppea ..., żona Nerona,
- 33) „... leśniczanka”, operetka Georga Jarno,
- 37) Północny lub Południowy,
- 38) najlepszy wynik w sprincie,
- 39) John, filmowy komandos,
- 40) afrykański lud,
- 41) „Sprzedana ...”, opera Bedřicha Smetany.

Pionowo:

- 1) sromotna przegrana,
- 2) greckie boginie zemsty,
- 3) ... Wielki Egipski, święty katolicki,
- 4) mało wartościowy utwór literacki,
- 5) grecka bogini nieszczęścia,
- 6) fotograficzny lub tlenowy,
- 7) brak porządku, zamieszanie,
- 8) przygotowywane przez barmana,
- 9) „... Gorgonowej”, polski dramat kryminalny,
- 13) bohater serii filmów „Matrix”,
- 17) ... Ferrari, włoski kierowca wyścigowy,
- 18) „... za miasto Arras”, powieść Szczypiorskiego,
- 20) aromatyczna przyprawa kuchenna,
- 21) cienkie gałązki do chłosty,
- 22) reprezentacja kraju w piłce nożnej,
- 24) cenny, wiekowy przedmiot,
- 25) stalowe, trzymane na wodzy,
- 26) humanistyczne lub przyrodnicze,
- 30) japoński konkurent Toyoty,
- 31) na oku waćpana Zagłoby,
- 32) główna jednostka siły,
- 34) np. „Myśliciel” Augusta Rodina,
- 35) między cegłami w murze,
- 36) łamliwe ciasto, wafel.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji. Przypadkowe spotkanie przyniesie ciekawą inspirację i uśmiech. **Ryby (19.02 - 20.03)** Zachowaj spokój wobec zmian. Horoskop na dziś wróży, że cierpliwość pozwoli dostrzec szansę, która pojawi się niespodziewanie. **Baran (21.03 - 19.04)** Rozmowa otworzy nowe możliwości. Słuchaj uważnie, bo horoskop dzienny na wtorek mówi, że ktoś przekaze Ci ciekawą wiadomość.

Byk (20.04 - 20.05)

Poświęć więcej czasu bliskim. Horoskop dzienny mówi, że wspólne chwile dodadzą energii i pomogą odzyskać wewnętrzny spokój. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Nie bój się pokazać talentów – horoskop na dziś zapowiada, że zostaną docenione przez otoczenie. **Rak (22.06 - 22.07)** Dobra organizacja ułatwi realizację planów. Horoskop dzienny na wtorek radzi znaleźć wieczorem chwilę na odpoczynek i ulubione zajęcia.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia wróci dzięki szczerzej rozmowie. Horoskop dzienny radzi otworzyć się na kompromis, a relacje staną się jeszcze silniejsze. **Panna (23.08 - 22.09)** Intuicja będzie wyjątkowo trafna. Horoskop na dziś podpowiada, by kierować się nią przy podejmowaniu ważnych decyzji. **Waga (23.09 - 22.10)** Dobry moment na nowe wyzwania. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że odwaga oraz optymizm pomogą osiągnąć wyznaczony cel.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Wytrwałość przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny zapowiada, że docenisz własny wysiłek i zyskasz uznanie ważnej osoby. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Kreatywne pomysły znajdą praktyczne zastosowanie. Horoskop na dziś radzi nie odkładać ich na później i działać z przekonaniem. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wsłuchaj się w swoje emocje. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że spokojne tempo dnia pozwoli znaleźć wszelkie odpowiedzi...

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10						11		
		12			13			
14							15	
				16	17		18	
19	20	21	22			23	24	25
				27				
28						29		
30	31	32					33	34
37								
39							40	

AUTOPROMOCJA **Gazeta WROCŁAWSKA**

w prenumeracie z Tele Magazynem

71 727 62 37

ROZWIĄZANIE NR 97

P	P	S	T	O	S	H	A	R	T	M	A
S	L	O	J	E	M	A	T	R	O	S	R
I	R	K	R	E	W	N	A	T	O	A	O
K	U	T	E	R	G	A	W	R	O	N	T
U	E	E	T	A	N	L	I	S	Y	K	K
S	T	R	A	T	A	T	O	F	U	A	L
A	A	W	R	K	L	F	O	A			
O	J	C	I	E	C	Z	A	D	Z	U	M
G	Z	Z									
D	A	K	O	T	A						
Y	A	E									
G	A	L	E	R	Y						
A	O	I									
N	O	S	Z	E							
T	Z	R	A	D	I	E	S	T	I	E	A

Wielki transfer „Lewego”. Zostanie Strażakiem

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Robert Lewandowski spełni swój amerykański sen w najbardziej polonijnym mieście. Jeszcze w tym tygodniu ma podpisać kontrakt z Chicago Fire.

W niedzielę wieczorem media z całego świata obiegrała informacja, że Lewandowski osiągnął ustne porozumienie ze Strażakami, bo taki przydomek nosi klub założony dopiero dziewięć lat po jego narodzinach - w 1997 roku. Nasz rodak dwa tygodnie temu udał się za ocean, by poznać szczegóły. Zaproponowane warunki, wizja działaczy, ale też imponująca baza treningowa czy powstający stadion wywarły na nim ogromne wrażenie. Teraz więc wraca, by dopełnić formalności. Lada dzień przejdzie badania medyczne, po których złoży podpis pod dwuletnią umową z opcją przedłużenia o kolejny sezon.

„Polak nie chciał dłużej czekać, a ofert z Arabii Saudyjskiej jak nie było, tak nie ma. Amerykanie zrobili natomiast wszystko, by pozyskać »Lewego«” - napisał na portalu X Sebastian Staszewski, autor najnowszej biografii Lewandowskiego. „Teraz czas na załatwianie dokumentów, jak choćby pozwolenie na pracę. Od tego procesu będzie zależał termin debiutu Polaka” - dodał Tomasz Włodarczyk z Meczyków.

Lewandowski zagwarantował sobie gwiazdorski kontrakt. Według różnych źródeł ma zarabiać około 18-20 mln dolarów rocznie, czyli mniej więcej tyle, ile wcześniej w Bayernie Monachium czy FC Barcelonie. Więcej za oceanem zarabia jedynie Lionel Messi z Interu Miami - około 28 mln USD.



FOT. PAVEŁ RELIKOWSKI

Lewandowski po raz pierwszy w swojej karierze zagra poza Europą. Dołączy do Major Soccer League

Jeszcze w lipcu Lewandowski ma zadebiutować w nowych barwach. Kiedy dokładnie i przeciwko komu? Tego jeszcze nie można przesądzać. W każdym razie pierwsze okazje od razu będą szczególne.

Otóż 17 lipca (godz. 2.30) Chicago Fire rozegra domowy mecz z kanadyjskim Vancouver Whitecaps. W tym zespole występuje przyjaciel Lewandowskiego z czasów Bayernu Monachium, Niemiec Thomas Mueller.

Kolejny mecz też jest wyjątkowy na debiut. 23 lipca (godz.

1.30) Chicago Fire wybiera się bowiem do Interu Miami, w którym grają przecież Lionel Messi czy Luis Suarez.

Chicago Fire obecnie zajmuje trzecie miejsce w Konferencji Wschodniej. Właściciel klubu, czyli Joe Mansueto, ma mocarstwowe plany. Za dwa lata powstanie nowy stadion. Do tego czasu ma również powstać wielka drużyna. Lewandowski będzie jej największą gwiazdą.

Niewykluczone, że wkrótce dołączy do niego dobry znajomy z Bayernu Monachium,

z Chicago Fire łączony jest bowiem Leon Goretzka. Środkowy pomocnik już w USA jest - w poniedziałek wieczorem razem ze swoją kadrą rozegrał mecz 1/16 finału mistrzostw świata przeciwko Paragwajowi.

W przeszłości dla Chicago Fire występowało ośmiu Polaków. Największy sukces świętowali Jerzy Podbrożny, Roman Kosecki i Piotr Nowak, którzy w 1998 roku w terczie wygrali MLS. Ten ostatni trafił nawet do galerii sław klubu. „Strażakami” byli też Tomasz Frankowski, Przemysław Frankowski, Krzysztof Król, Kacper Przybyłko czy David Poreba. Nie zabrakło też gwiazd futbolu. Na ostatniej prostej kariery na grę w Fire zdecydowali się Bastian Schweinsteiger, Xherdan Shaqiri, Freddie Ljungberg czy Christo Stoichkov.

Lewandowski nigdy dotąd nie grał poza Europą. - Dla mnie jego transfer nie jest niespodzianką. Znakomity wybór. Nastrzela tam trochę bramek, nawiąże wiele kontaktów. Angielski będzie perfekcyjny - stwierdził Zbigniew Boniek na kanale „Prawda Futbolu”. Według niego Lewandowski wybrał „słodką drogę zakończenia kariery”. - Gdyby chciał wybrać twardą, to zdecydowałby się na europejski klub za mniejsze pieniądze. Uważam, że Robert zdecydował się na optymalny, fajny wariant. Co my będziemy z tego mieli jako reprezentacja Polski? Życie pokaże - zastanawia się Boniek.

Póki co Lewandowski nie zamierza kończyć reprezentacyjnej kariery. Pod koniec września - już jako piłkarz Chicago Fire - zamelduje się w Warszawie na zgrupowaniu poprzedzającym mecze Ligi Narodów z uczestnikami mundialu: Bośnią i Hercegowiną oraz Szwecją. ©©

Wimbledon. Porażka Chwalińskiej, awans Hurkacza. Dziś gra Iga

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

TENIS. Maja Chwalińska przegrała już w pierwszej rundzie tenisowego turnieju na kortach Wimbledonu. Polka przegrała z Tajką Mananachayą Sawangkaew (164. WTA) 6:2, 5:7, 2:6.

Chwalińska, która otrzymała od organizatorów Wimbledonu tzw. dziką kartę, była rozstawiona z numerem 20, natomiast jej rywalka, obecnie 164. w światowym rankingu, dostała się do drabinki głównej z kwalifikacji. W drugim secie - przy stanie 6:2, 5:3 - Polka poprosiła o przerwę medyczną. Krótco wcześniej poślizgnęła się na korcie przy piłce meczowej. Wróciła na kort, ale widać było, że kontuzja coraz mocniej jej dokucza, ostatecznie przegrała dwa kolejne sety i cały mecz, szybko żegnając się z turniejem.

Inna z naszych reprezentantek, Magda Linette (59. WTA), grała w poniedziałek z rozsta-

wioną z numerem piątym Mirrą Andriejewą, ćwierćfinalistką poprzedniego Wimbledonu, a Magdalena Fręch (44. WTA) zmierzyła się z grającą z numerem 19 Anną Kalinską. Oba mecze rozegrane zostały już po zamknięciu naszego tytułu. We wtorek obronę tytułu rozpocznie Iga Świątek, która zagra z Amerykanką Taylor Townsend.

- Czuję, że startuję z zupełnie innej pozycji i naprawdę staram się nie nakładać na siebie zbyt wielkich oczekiwań. Mimo że wszyscy o tym mówią, czuję, że muszę po prostu rozegrać mecze - mówi w rozmowie z Polską Press Iga Świątek. Mecz Polki zaplanowano na godz. 14.30.

W turnieju mężczyzn Hubert Hurkacz (96. ATP) pokonał niespodziewanie gładko Norwega Caspera Ruuda (12. ATP) 6:4, 6:2, 7:6 i awansował do drugiej rundy. We wtorek Kamil Majchrzak (45. ATP) zmierzy się z notowanym o dwaśście lokat wyżej Chilijczykiem Alejandro Tabilo.

©©



FOT. EAST NEWS

Maja Chwalińska szybko pożegnała się z Wimbledonem. Polka przegrała już w pierwszej rundzie

Francja, Meksyk i Norwegia walczą o awans. Kto sprawi niespodziankę?

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Wieczorem i w nocy z wtorku na środek zostaną wyłonieni kolejni uczestnicy 1/8 finału mistrzostw świata. Czy Francja, Meksyk i Norwegia sprostają roli faworytów?

Najpierw wzrok skierujemy w stronę amerykańskiego Arlington. O godzinie 19.00 czasu polskiego Wybrzeże Kości Słoniowej zmierzy się z Norwegią. Te drużyny w rankingu FIFA

dzielią zaledwie dwa miejsca. Zdaniem bukmacherów zdecydowanym faworytem są jednak Europejczycy, którzy celują w swój trzeci awans do 1/8 finału w historii - pierwszy od 1998 roku. Imają ku temu argumenty. W doskonałej formie jest autor czterech trafień, Erling Haaland, urodzony dwa lata po ostatnim mundialowym sukcesie. W zgrupowaniu wysoko hicie fazy grupowej z Francją (1:4) nie wybiegł w jedenastce ani nawet nie został poderwany z ławki. Selekcjoner Stale Solbakken postanowił oszczędzić swojego lidera (tak jak

i wielu innych czołowych zawodników), aby był gotowy właśnie na Iworyjczyków, którzy zdążyli już na turnieju napędzić strachu Niemcom (1:2). Transmisja meczu w TVP 2 i TVP Sport. Widowisko skomentują Aleksander Roj i Adam Marciniak.

O godzinie 23.00 przekonamy się, ile jest warta drużyna pogromców Polski w barażach, czyli Szwecja. Ekspersi skazują ją na pożarcie. Los skrzyżował ją bowiem z głównym pretendenciem do tytułu, a więc z Francją, która przeszła przez fazę grupową jak burza, wbijając po trzy

bramki Senegalowi (3:1) i Irakowi (3:0) oraz cztery wspomnianej Norwegii. Do drużyny powrócił selekcjoner Didier Deschamps, który w ubiegły piątek pożegnał w ojczyźnie zmarłą matkę. U Trójkolorowych błyszczą właściwie wszyscy najważniejsi z Kylianem Mbappe i Ousmane Dembele na czele. Obaj strzelili już po cztery gole. Czy ze Szwedami, którzy stracili dotąd aż siedem bramek w trzech meczach, pójdzie im równie gładko? Transmisja w TVP 1 i TVP Sport. Komentuje duet Mateusz Borek - Grzegorz Mielcarski.

Najpóźniej, bo o godzinie 3.00, wystartuje mecz Meksyku z Ekwadorem na legendarnym Estadio Azteca. Te zespoły mierzyły się w ostatnich latach trzykrotnie i zawsze padał remis. Za faworyta uchodzi drużyna współgospodarzy turnieju, niepokonana od blisko roku, ale to Ekwadorczycy mają na rozkładzie Niemców (2:1). Transmisja w TVP Sport, komentują Jan Micygiewicz i Adam Burek.

Przypomnijmy: jako pierwsza w kolejności awans do 1/8 finału wywalczyła Kanada.

W niedzielę po wyjątkowo słabym meczu wyeliminowała Republikę Południową Afryki, a jedyną bramką padła dopiero w doliczonym czasie gry.

1/16 finału potrwa aż sobotniego poranka. W ostatnim meczu tej rundy Kolumbia zmierzy się z Ghaną (godz. 3.30). Bezpośrednio przed tym spotkaniem broniąca tytułu Argentyna spróbuje wyeliminować jedyną niepokonaną drużynę w historii MŚ, czyli debiutującą Republikę Zielonego Przylądka (godz. 0.00), która zaliczyła serię trzech remisów. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

Miedź trenuje w Szamotułach

Pierwszoligowa Miedź Legnica rozpoczęła zgrupowanie w Szamotułach. Podopieczni trenera Janusza Niedźwiedzia będą trenowali w północnej Wielkopolsce do soboty 4 lipca włącznie.

W kadrze na obóz znalazło się czterech nowych zawodników. To grający ostatnio w Stali Mielec chorwacki napastnik Kristian Fućak, ukraiński stoper Myroslaw Mazur (ostatnio Chrobry Głogów), sprowadzony z Pogoni Grodzisk Mazowiecki obrońca Karol Noiszewski oraz szwedzki

skrzydłowy, mogący grać także na wahadle Gustaf Norlin (ostatnio ŁKS). Zabrakło za to Mame Mody Sy. Zgodnie z zapowiedziami wypożyczony z AS Dakar Sacré-Cœur (ekstraklasa Senegal) 19-letni napastnik ma zacząć przygotowania z drużyną trzecioliigowych rezerw i tam udowodnić swoją przydatność do pierwszej drużyny.

Miedź w Szamotułach zagra z GKS-em Katowice (1 lipca), Lechią Zieloną Górą oraz Świttem Szczecin (oba mecze 4 lipca). (PJ)

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Pantery napadły Florencję



FOT. MAT. PRASOWE

Futboliści Panthers Wrocław w ramach rozgrywek AFLE - The League Europe pokonali na wyjeździe Firenze Red Lions 48:7. Kluczowym elementem sukcesu wrocławskiego zespołu była skuteczna ofensywa. 4 lipca na Stadionie Olimpijskim mecz z Paris Lights. Bilety na eventim.pl. JG

SIATKÓWKA

Historyczny set z Argentyną

Polscy siatkarze wygrali z Argentyną 3:1 (48:50, 26:24, 25:19, 25:20) w swoim ostatnim meczu turnieju Ligi Narodów w Gliwicach. Podopieczni trenera Nikoli Grbicia zakończyli zawody przed własną publicznością z kompletem zwycięstw. Co ciekawe - pierwszy set tego meczu to najdłuższy set w historii rozgrywek pod egidą FIVB i najdłuższy w historii re-

prezentacji Polski. W tabeli LN prowadzi niepokonana Japonia, która wygrała 3:2 w Orleanie z Francją. Biało-czerwoni zajmują aktualnie trzecie miejsce. Teraz zagrają w Chicago (15-20 lipca), gdzie ich przeciwnikami będą Bułgaria, Brazylia, Francja i USA. Do turnieju finałowego awansuje siedem najlepszych ekip oraz gospodarze (Chiny). PAP

WYNIKI LOSOWAŃ LOTTO

NIEDZIELA, 28.06

Multi Multi - godz. 22

4, 5, 7, 9, 12, 14, 15, 25, 28, 33, 34, 36, 38, 43, 45, 55, 57, 62, 67, [74]

Mini Lotto

1, 14, 23, 25, 30

Kaskada - godz. 22

2, 3, 6, 7, 8, 10, 11, 14, 16, 17, 19, 21

Ekstra Pensja

3, 5, 26, 28, 30 + 2

Ekstra Premia

6, 9, 16, 23, 33 + 2

PONIEDZIAŁEK, 29.06

Multi Multi - godz. 14.00

1, 2, 6, 12, 14, 17, 22, 25, 26, 27, 36, 39, 43, 51, 52, 53, 54, 61, 63, [66]

Kaskada - godz. 14.00

2, 4, 5, 7, 10, 13, 14, 17, 18, 22, 23, 24

Ostatni z Baldów opuszcza Śląsk. Nowy obrońca blisko

Piotr Janas

x.com: @Piotr_K_Janas

Śląsk Wrocław pozbył się niechcianego od wielu miesięcy Simona Schieracka. Niemiec zakotwiczył w Lokomotiwie Lipsk. Do WKS-u może za to dołączyć młodzieżowy reprezentant Polski.

Simon Schierack odchodzi ze Śląska Wrocław. 21-letni pomocnik, grający głównie w rezerwach, dostał zgodę na transfer i podpisał kontrakt z odbudowującym się zasłużonym niemieckim klubem, jakim jest Lokomotiv Lipsk. Trzykrotny Mistrz Niemiec (lata 1902/03, 1905/06, 1912/13), zdobywca Pucharu Niemiec (1936) oraz czterokrotny zdobywca Pucharu NRD (1976, 1981, 1986, 1987) w latach 80' regularnie grał w europejskich pucharach. W 1987 roku zagrał w finale Pucharu Zdobywców Pucharów (przegrał 0:1 z Ajaxem Amsterdam w Atenach).

Dziś Lokomotiv wraca na właściwe tory. Właśnie zapewnił sobie awans do 3. ligi, a więc pierwszej centralnej w Niemczech. Tam ma mu pomóc niechciany we Wrocławiu Simon Schierack, który do Śląska trafił z akademii RB Lipsk. To odejście jest na swój sposób symboliczne, bo definitywnie domyka pewną erę - erę transferów dyrektora Davida Baldy. Czech latem 2024 roku odpowiadał za okienko transferowe, które doprowadziło do rozpadu wicemistrzowskiej



FOT. 1. FC LOKOMOTIVE LEIPZIG

Simon Schierack został piłkarzem trzykrotnego mistrza Niemiec, który właśnie awansował do... tamtejszej 3. ligi

drużyny. W zamian sprowadził takich „asów” jak: Tudor Băltă, Junior Eyamba, Sebastian Musiolik, Filip Rejczyk, Serafin Szota, Mateusz Bartolewski, Tomasz Loska, częściej lecący się niż grający Marcin Cebula czy Simon Schierack właśnie. Od teraz w klubie nie ma już żadnego z tzw. Baldów (prześmiewcza nazwa grupy piłkarzy sprowadzonych przez dyr. Badłę, ukuta przez kibiców Śląska).

Co ciekawe kilka tygodni temu Śląsk Wrocław... przedłużył kontrakt z Schierackiem. Chodziło jednak o to, żeby za-

mortyzować pensję młodego Niemca (ok 12 tys. euro miesięcznie) i rozbić ją na 24, zamiast pozostałych 12 miesięcy. Jednocześnie strony ustaliły, że jeśli pojawi się taka możliwość, to klub nie będzie robił problemów piłkarzowi ze zmianą klubu. To stało się właśnie teraz.

Dominik Szala na radarze Śląska

Jedni odchodzą, inni przychodzą. Obecnie z „Wojskowymi” łączony jest Dominik Szala. To aktualny młodzieżowy reprezentant Polski, który ostatnie pół

roku spędził na wypożyczeniu z Górnika Zabrze do pierwszoligowej Stali Mielec (11 występów). W barwach Górnika zdążył już rozegrać 27 meczów w PKO Ekstraklasie i dobrze czuje się jako jeden z trójki środkowych obrońców. To system, którym Śląsk wywalczył awans.

O tym, że może trafić do Wrocławia poinformował dobrze zorientowany w realiach klubów z Górnego Śląska dziennikarz Tadeusz Danisz z katowickiego oddziału TVP. Udało nam się potwierdzić te doniesienia zarówno w Śląsku jak i w Górniku, ale jest pewien szkopuł. Wprawdzie Górnik chętnie wypożyczy utalentowanego 20-latkę do klubu, w którym będzie miał znacznie większe szanse na grę w Ekstraklasie, ale z drugiej strony nie chce wpisania klauzuli odstępnego, na której zależy Śląskowi. WKS wolałby uniknąć scenariusza, z którym zmierzył się ostatnio właśnie Górnik, który ogrywał dla niemieckiego Augsburga bramkarza Marcela Łubika, nie mając perspektywy zarobienia na nim czegokolwiek w przyszłości. Zabrzenie chcąc przedłużyć wypożyczenie, ale tym razem z opcją wykupu, zderzyli się ze ścianą. Tak Łubik wyładował na wypożyczeniu w Wiśle Kraków.

Inną opcją jest wypożyczenie Szala do Śląska z gwarancją udziału WKS-u w zysku z tytułu potencjalnej sprzedaży obrońcy przez Górnika. Rozmowy trwają i mają się rozstrzygnąć w najbliższych dniach. ©©

Fajdek znów rzuca młotem grubo ponad 80m

JG, PAP

sport@gazeta.wroc.pl

Jeśli ktoś już chciał pogrzebać sportową karierę Pawła Fajdka, to musi się jeszcze wstrzymać. Młociarz z Żarowa wraca do wysokiej formy po operacji barku.

37 to tylko liczba. Z takiego założenia wyszedł chyba Paweł Fajdek (rocznik 1989), który w Zagrzebiu wygrał miting rangi Continental Tour Gold, rzucając 81,89m. To jego najlepsza próba od czterech

lat. Dzięki takiemu wynikowi Polak jest aktualnie czwartym zawodnikiem światowego rankingu, a trzecim Europejczykiem, co jest dobrym prognostykiem przez zbliżającym się mistrzostwami Europy w Birmingham (10-16 sierpnia). Dalej w tym roku rzucali tylko Francuz Chaussinand (82.44), Kanadyjczyk Katzberg (82.43) i Ukrainiec Kokhan (82.38).

Dla Fajdka to najlepszy rzut od czterech lat. Ostatni raz tak daleko posłał młot na mistrzostwach świata w Oregonie, gdzie zdobył zresztą swój piąty

tytuł mistrzowski. Potem było różnie. Na dodatek pojawiły się kontuzje. Zimą Fajdek przeszedł operację barku. Do startów wrócił w czerwcu.

- To były moje drugie zawody w tym sezonie i jestem naprawdę zadowolony z wyniku, każdy rzut na ponad 80 metrów to dobry rezultat. Ten wynik dużo dla mnie znaczy, w ubiegłym roku tak daleko nie rzucałem. Włożyłem w ten rzut 110 procent. Czuję się dziś naprawdę dobrze, pogoda jest niesamowita, bardzo gorąco, ale dla mojego starego ciała to

coś dobrego, ponieważ moje mięśnie są bardziej rozluźnione w wysokiej temperaturze. Zawody były bardzo trudne, zawsze to dobry impuls, gdy inni rzucają powyżej 80 metrów. Jestem sportowcem w 100 procentach, zawsze jak startuję, to po to, by zwyciężyć. Miałem wiele problemów w przeszłości, teraz zapominam o wszystkim i skupiam się na przygotowaniach do Mistrzostw Europy w Birmingham - powiedział Fajdek po swoim starcie (cytat za Athletics News - profil na x.com). ©©